VIII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych**
(nr 16)
z dnia 24 lutego 2016 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych (nr 16)

24 lutego 2016 r.

Komisja Administracji i Spraw Wewnętrznych, obradująca pod przewodnictwem posła **Arkadiusza Czartoryskiego (PiS)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– rozpatrzenie uchwały Senatu RP w sprawie ustawy o ponownym wykorzystaniu informacji sektora publicznego (druk nr 252);

– informacja Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji na temat sytuacji pracowników cywilnych w służbach mundurowych resortu spraw wewnętrznych;

– informacja Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji na temat planowanych zamierzeń resortu.

W posiedzeniu udział wzięli: **Mariusz Błaszczak** minister spraw wewnętrznych i administracji wraz ze współpracownikami, **Witold Kołodziejski** sekretarz stanu w Ministerstwie Cyfryzacji, **gen. bryg. SG Jacek Bajger** zastępca komendanta głównego Straży Granicznej, **insp. Helena Michalak** zastępca komendanta głównego Policji wraz ze współpracownikiem, **st. bryg. Leszek Suski** komendant główny Państwowej Straży Pożarnej, **Teodor Fus** dyrektor w Biurze Ochrony Rządu, **Beata Kalicka** przewodnicząca Zarządu Krajowego Związku Zawodowego Pracowników Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji Publicznej wraz ze współpracownikami, **Małgorzata Lewicka** przewodnicząca Krajowej Komisji Wykonawczej Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Pracowników Policji wraz ze współpracownikiem oraz **Danuta Hus** przewodnicząca Komisji Krajowej Związku Zawodowego Pracowników Policji.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Jacek Karolak** i **Anna Pilarska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych oraz **Wojciech Miller** i **Przemysław Sadłoń** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Serdecznie witam na posiedzeniu Komisji. Proszę państwa, na pierwszym dzisiejszym posiedzeniu naszej Komisji, czyli pierwszej części naszych obrad o godz. 12.00, mamy do rozpatrzenia trzy punkty porządku dziennego. Punkt pierwszy to rozpatrzenie uchwały Senatu RP w sprawie ustawy o ponownym wykorzystaniu informacji sektora publicznego. Punkt drugi – informacja Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji na temat sytuacji pracowników cywilnych w służbach mundurowych resortu spraw wewnętrznych oraz punkt trzeci – informacja Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji na temat planowanych zamierzeń resortu. O godz. 14.00 będziemy mieli kolejne posiedzenie Komisji. Czy są uwagi do porządku obrad obecnego posiedzenia? Nie widzę zgłoszeń, dziękuję, stwierdzam, że przyjęliśmy porządek obrad.

Szanowni państwo, w punkcie pierwszym mamy rozpatrzenie uchwały Senatu RP w sprawie ustawy o ponownym wykorzystaniu informacji sektora publicznego. Chciałbym państwa poinformować, że do tego projektu ustawy Senat zgłosił poprawki, które zostały państwu przedstawione w załączonym materiale – łącznie 9 poprawek. Przypominam, że poprawki Senatu możemy przyjąć bądź odrzucić, nie możemy już korygować ich treści. Będę prosił przedstawiciela rządu, pana ministra, o ewentualne stanowisko rzadu do tych poprawek senackich.

Szanowni państwo, pragnę powitać sekretarza stanu w Ministerstwie Cyfryzacji pana Witolda Kołodziejskiego wraz ze współpracownikami. Witam przedstawicieli Policji państwowej i przedstawicieli Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji. Witam pana komendanta Państwowej Straży Pożarnej oraz panią komendant Policji państwowej. Na naszym posiedzeniu jest też szef Biura Ochrony Rządu. Zastępca? Przepraszam bardzo. Mam listę osób, które się podpisały, że są obecne.

Proszę bardzo, przystępujemy do procedowania. Będziemy procedować w ten sposób, że o stanowisko do każdej kolejnej poprawki Senatu będę pytał Biuro Legislacyjne Sejmu oraz rząd.

Uchwała Senatu RP z 19 lutego. Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 30 stycznia 2016 r. ustawy, wprowadza do jej tekstu następujące poprawki: 1) w art. 2 w ust. 1 wyrazy „w ust. 4" zastępuje się wyrazami „w art. 2a". Bardzo proszę BL o ewentualne stanowisko w tej sprawie.

Legislator w Biurze Legislacyjnym Kancelarii Sejmu Wojciech Miller:

Dziękuję, panie przewodniczący. Wojciech Miller, Biuro Legislacyjne. Jeśli chodzi o poprawkę pierwszą i poprawkę drugą – bo w naszej ocenie te poprawki powinny być rozpatrywane łącznie – to mają one charakter porządkowy. My nie mamy do nich uwag, wręcz uważamy, że przyjęcie ich jest właściwe. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Czy poprawkę pierwszą i drugą głosujemy łącznie? Bo widzę, że są one dosyć spójne. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia tych poprawek? Nie widzę zgłoszeń, więc rozumiem, że jako Komisja jesteśmy za tym, żeby przychylić się do poprawek Senatu.

Poprawka trzecia: W art. 5 w ust. 4 w pkt 2 skreśla się wyrazy „obiektami będącymi". Bardzo proszę o opinię BL.

Legislator w BL KS Wojciech Miller:

My do tej poprawki nie zgłaszamy uwag. Senat w uchwale wyjaśnił cel zgłoszenia tej poprawki. Przypomnę tylko, że w ocenie Senatu przyjęcie tej poprawki spowoduje, że spod zakresu podmiotowego przepisu zostaną wyłączone nieruchomości, które potencjalnie mogłyby zostać uznane za mieszczące się w tym zakresie. Zatem poprawka ma charakter doprecyzowujący. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję. Czy jest sprzeciw wobec tej poprawki? Nie widzę zgłoszeń, rozumiem, że przyjęliśmy… Przepraszam, jakie jest stanowisko rządu? Za, w takim razie przyjęliśmy tę poprawkę.

Poprawka czwarta: W art. 11 w ust. 2 wyrazy „oraz informacja o wysokości opłat za ponowne wykorzystywanie" zastępuje się wyrazami „lub informacja o wysokości opłat za ponowne wykorzystywanie, jeżeli zostały ustalone". Bardzo proszę BL o uwagi.

Legislator w BL KS Wojciech Miller:

Jeśli chodzi o zastąpienie spójnika „oraz" spójnikiem „lub", to uważamy, że ta poprawka jest właściwa. Można jedynie wskazać, że jeżeli chodzi o to doprecyzowanie na końcu: „jeżeli zostały ustalone", to jak rozumiemy, intencją Senatu było doprecyzowanie, bo przecież nie w każdej sytuacji te warunki i opłaty będą ustalane. Natomiast przyjęcie tej poprawki spowoduje pewnego rodzaju niekonsekwencję, w niektórych przepisach ustawy tego doprecyzowania nie ma, jak wydaje się, również w sytuacjach analogicznych. Nie rzutuje to jednak na pozytywną rekomendację BL, jeśli chodzi o przyjęcie tej poprawki. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo. Również rząd jest za przyjęciem tej poprawki. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia poprawki czwartej? Nie widzę zgłoszeń, rozumiem, że przyjęliśmy poprawkę czwartą.

Poprawka piąta: W art. 25 w pkt 2, w art. 16a w ust. 2 wyrazy „Archiwa i inne jednostki organizacyjne, o których mowa w art. 22" zastępuje się wyrazami „Podmioty, o których mowa w art. 22 ust. 1 pkt 1 i 2 oraz ust. 2". Bardzo proszę BL o uwagi.

Legislator w BL KS Wojciech Miller:

W naszej ocenie poprawka ta ma charakter merytoryczny. Biuro nie zgłasza do niej uwag.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo. Jakie jest stanowisko rządu? Rząd przychyla się do tej poprawki. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia poprawki piątej? Nie ma zgłoszeń, a zatem poprawkę nr 5 również przyjęliśmy.

Szanowni państwo, przechodzimy do poprawki szóstej Senatu. W art. 30 w poleceniu nowelizacyjnym po wyrazach „z późn. zm.)" dodaje się wyrazy „wprowadza się następujące zmiany:". Pozostałą treść oznacza się jako pkt 1 oraz dodaje się pkt 2 w brzmieniu: „2) w art. 194 pkt 15 otrzymuje brzmienie: »15) wbrew przepisowi art. 110 ust. 6 przekazuje udostępnione informacje innym podmiotom do wykorzystywania w celach komercyjnych".«. Bardzo proszę o uwagi BL.

Legislator w BL KS Wojciech Miller:

Pozytywnie rekomendujemy tę poprawkę. Zmiany wprowadzone w ustawie – Prawo wodne wymagają również zmian w przepisie karnym. Zmiana ta jest zasadna i konieczna. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo. Poproszę o stanowisko rządu. Rząd również akceptuje tę poprawkę. Czy jest sprzeciw? Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Dorota Rutkowska (PO):

To nie jest sprzeciw, natomiast chciałabym dopytać o jedną rzecz, ponieważ przyznam szczerze, że nie spotkałam się z takim sformułowaniem „wbrew przepisowi artykułu". Stąd mam pytanie do legislatorów: czy stosowanie takiego sformułowania jest przyjęte w prawie? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Bardzo proszę.

Legislator w BL KS Wojciech Miller:

Takie sformułowanie występuje w przepisach karnych w takiej sytuacji, kiedy przepis karny odnosi się do przepisu materialnego ustawy, w którym są ustanowione określone zasady. Wówczas przepis karny bardzo często posługuje się właśnie taką formułą. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy pani poseł Dorota Rutkowska chce jeszcze zabrać głos? Już nie? Dziękuję. Rozumiem, że nie było sprzeciwu, więc przyjęliśmy tę poprawkę.

Poprawka siódma. W art. 30 ust. 5 i 6 otrzymują brzmienie: „5. Informacje, o których mowa w ust. 3 i 4, udostępnia się organom władzy publicznej oraz właścicielom wód lub działającym w ich imieniu zarządcom, a także uczelniom, instytutom badawczym oraz jednostkom naukowym Polskiej Akademii Nauk w zakresie niezbędnym do wykonywania zadań ustawowych. 6. Organy władzy publicznej oraz właściciele wód lub działający w ich imieniu zarządcy, a także uczelnie, instytuty badawcze oraz jednostki naukowe Polskiej Akademii Nauk nie mogą przekazywać innym podmiotom udostępnionych informacji, o których mowa w ust. 3 i 4, do wykorzystywania w celach komercyjnych.". I podpunkt b) tej poprawki: W ust. 7 skreśla się wyrazy „innym odbiorcom niż określeni w ust. 3 i 4".

Bardzo proszę BL o uwagi.

Legislator w BL KS Wojciech Miller:

Nie mamy uwag.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy rząd ma uwagi?

Sekretarz stanu w Ministerstwie Cyfryzacji Witold Kołodziejski:

My również nie mamy uwag, akceptujemy tę poprawkę. Wyjaśnię tylko, że w art. 30 zmieniamy Prawo wodne. Przypominam, że ta zmiana dokonywała się w dosyć szybkim tempie i jest ona dosyć przełomowa. Chodzi o udostępnianie danych Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej i Państwowego Instytutu Geologicznego. Ingerujemy w Prawo wodne, stąd doprecyzowujące poprawki są niezbędne. Teraz już mamy pewność, że przyjmowana ustawa będzie nam w pełni otwierała wszystkie dane meteorologiczne, zarówno dla instytutów naukowych, uczelni, jak i podmiotów komercyjnych. Chodziło o zlikwidowanie ewentualnych barier, które mogły się pojawić po tych zmianach w Prawie wodnym. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia tej poprawki? Nie ma sprzeciwu, rozumiem, że przyjęliśmy poprawkę siódmą.

Poprawka ósma. W art. 31 w pkt 4 w lit. b w poleceniu nowelizacyjnym po wyrazach „ust. 2" dodaje się dwukropek, pozostałą treść oznacza się jako tiret pierwsze oraz dodaje się tiret drugie i trzecie w brzmieniu: „ – uchyla się pkt 6, – pkt 7 otrzymuje brzmienie: »7) państwowe osoby prawne utworzone na podstawie odrębnych ustaw w celu wykonywania zadań publicznych, z wyjątkiem uczelni, Polskiej Akademii Nauk oraz jednostek naukowych w rozumieniu ustawy z dnia 30 kwietnia 2010 r. o zasadach finansowania nauki – i tutaj zacytowany jest Dziennik Ustaw – innych niż państwowe instytuty badawcze«.".

Bardzo proszę BL o uwagi.

Legislator w BL KS Wojciech Miller:

Nie mamy uwag.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia tych poprawek? Nie ma sprzeciwu, dziękuję, rozumiem, że przyjęliśmy poprawkę nr 8 Senatu.

I ostatnia, poprawka nr 9. W art. 35 ust. 3 otrzymuje brzmienie: „3. Udostępnienie danych, o których mowa w ust. 1, w celu ich ponownego wykorzystywania przez podmioty, o których mowa w ust. 2 pkt 2, następuje na wniosek, na zasadach określonych w ustawie z dnia… o ponownym wykorzystywaniu informacji sektora publicznego, jeżeli przepisy ustawy nie stanowią inaczej.".

Proszę BL o uwagi.

Legislator w BL KS Wojciech Miller:

Również nie mamy uwag.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Czy ze strony rządu są uwagi? Nie ma, dziękuję. Czy jest sprzeciw ze strony członków Komisji? Nie widzę zgłoszeń, rozumiem, że przyjęliśmy poprawkę nr 9. BL, bardzo proszę.

Legislator w BL KS Wojciech Miller:

Dziękuję. Panie przewodniczący, z naszej strony chcielibyśmy jedynie zwrócić uwagę, że tak jak w przypadku rozpatrywania projektu, tak również w przypadku uchwały Senatu w sytuacji, kiedy pojawiłyby się wątpliwości co do zgodności zaproponowanych przez Senat poprawek z prawem Unii Europejskiej, Komisja ma możliwość wystąpienia do ministra właściwego do spraw UE. Mówię o tym, gdyż mamy do czynienia z projektem wykonującym prawo UE. My nie dostrzegamy jawnych niezgodności tych poprawek z prawem UE, natomiast czujemy się w obowiązku, aby zwrócić państwu na to uwagę. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję. Bardzo proszę, panie ministrze.

Sekretarz stanu w MC Witold Kołodziejski:

Dziękuję bardzo. Na etapie prac sejmowych była opinia Ministerstwa Spraw Zagranicznych w tej kwestii, natomiast poprawki senackie w większości są poprawkami porządkującymi. W dwóch wypadach merytorycznych, które omówiłem, one jedynie doprecyzowują zakres i intencje ustawy, więc nie wydaje się, żeby w jakimkolwiek stopniu sytuacja pod względem zgodności z prawem UE uległa zmianie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo. Zatem pozostał nam tylko wybór posła sprawozdawcy. Czy są propozycje?

Poseł Edward Siarka (PiS):

Pan poseł Polaczek.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Pan poseł wyraża zgodę?

Poseł Jerzy Polaczek (PiS):

Wyrażam zgodę.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Proszę państwa, przechodzimy do punktu drugiego. Minutowa przerwa techniczna.

[Po przerwie]

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Proszę państwa, informacja Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji na temat sytuacji pracowników cywilnych w służbach mundurowych resortu spraw wewnętrznych. Witam na naszym posiedzeniu sekretarza stanu w MSWiA pana ministra Jarosława Zielińskiego. Bardzo proszę pana ministra o przedstawienie informacji.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Jarosław Zieliński:

Panie przewodniczący, Wysokie Prezydium, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, szanowni przedstawiciele związków zawodowych, Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Pracowników Policji – jeżeli inne związki są reprezentowane, to również witam serdecznie. Dane o sytuacji pracowników cywilnych w służbach mundurowych resortu spraw wewnętrznych zostały przedstawione Wysokiej Komisji w przesłanej pisemnej informacji, w związku z tym pozwolę sobie jedynie krótko zasygnalizować najważniejsze zagadnienia.

W formacjach podległych Ministrowi Spraw Wewnętrznych w 2014 r. – później będą też nowsze dane – zatrudnionych było 28.554 pracowników cywilnych. Największą liczbę stanowili pracownicy Policji – 23.178 osób, tj. 81% wszystkich pracowników cywilnych w służbach mundurowych. Przypomnę może jeszcze od razu, jaka jest relacja między pracownikami cywilnymi a funkcjonariuszami. Limit funkcjonariuszy w Policji wynosi 102.350 – pomijając wakaty, taki limit jest przyznany, więc tylu może być funkcjonariuszy, a tu mamy 23.178 pracowników cywilnych. W Straży Granicznej zatrudnionych było 3270 pracowników cywilnych, co stanowi 12% ogółu zatrudnionych pracowników cywilnych w służbach MSWiA. W Państwowej Straży Pożarnej zatrudnionych było 1829 osób, tj. 6%, i w Biurze Ochrony Rządu najmniej – 277 osób, co stanowi niewiele ponad 1%.

W formacjach zatrudnieni są: członkowie korpusu służby cywilnej na stanowiskach kierowniczych i specjalistycznych oraz wspomagających (biurowych); pracownicy niebędący członkami korpusu zatrudnieni w urzędach na stanowiskach pomocniczych oraz na stanowiskach robotniczych i obsługi, a także pracownicy innych jednostek niebędących urzędami, tj. BOR, szkół, ośrodków szkolenia, Centralnego Laboratorium Kryminalistycznego Policji.

Wysokość przeciętnego wynagrodzenia w 2014 i 2015 r. została przedstawiona w odpowiednich tabelach, które zostały zawarte w pisemnej informacji przedłożonej Wysokiej Komisji. Chciałbym teraz przedstawić pokrótce dane liczbowe i procentowe

dotyczące płac pracowników cywilnych w 2015 r., zatrudnionych w poszczególnych formacjach. I tak w Policji w służbie cywilnej przeciętne miesięczne wynagrodzenie wynosiło: w komendzie głównej 5272 zł, oczywiście podaję kwoty brutto; w Centralnym Biurze Śledczym 4204 zł; w komendach wojewódzkich 3597 zł i w komendach powiatowych 2891 zł. Natomiast w odniesieniu do pozostałych pracowników – przypominam o tych trzech przed chwilą wyszczególnionych grupach – kształtowało się to w sposób następujący: w komendzie głównej 3453 zł, oczywiście podaję kwoty brutto; w Centralnym Biurze Śledczym 3622 zł; w komendach wojewódzkich 2649 zł i w komendach powiatowych 2424 zł. Jak widać, im niżej, tym mniej, tym są wyraźnie niższe wynagrodzenia: począwszy od komendy głównej i służby cywilnej, przypomnę – 5272 zł, do innych pracowników, poza służbą cywilną, w komendach powiatowych – 2424 zł.

Straż Graniczna. W służbie cywilnej przeciętne wynagrodzenie wynosiło w komendzie głównej 4246 zł, a w oddziałach – to jest inna struktura – 3143 zł. Natomiast w przypadku pozostałych pracowników: w komendzie głównej 3377 zł, w oddziałach SG dla pozostałych pracowników 2741 zł, zaś w ośrodkach szkolenia SG 2758 zł.

Państwowa Straż Pożarna. Przeciętne wynagrodzenie pracowników służby cywilnej wynosiło w komendzie głównej 4349 zł. W przypadku pozostałych pracowników przeciętne wynagrodzenie w komendzie głównej wynosiło 2826 zł, a w jednostkach podległych Komendzie Głównej PSP – 2615 zł.

Gdyby trzeba było przypomnieć bardziej szczegółowe dane, bo trochę to upraszczam, to potem pan dyrektor Departamentu Budżetu może z tych tabel, które państwo otrzymaliście, albo z jeszcze innych danych przywołać szczegóły. Nie chcę przedłużać swojego wystąpienia, więc podaję główne dane.

Biuro Ochrony Rządu. Przeciętne miesięczne wynagrodzenie pracowników wynosiło 3715 zł.

Trzeba podkreślić, że przeciętne wynagrodzenia obejmują wszystkie składniki wynikające z umowy o pracę oraz dodatkowe wynagrodzenie roczne, jak i miesięczną równowartość nagród uznaniowych, jubileuszowych oraz odpraw, więc to jest wszystko.

Relacje przeciętnych wynagrodzeń w służbach w 2015 r. do przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce narodowej – to jest taki pułap, z którym warto to porównać – wynosiły w służbie cywilnej w komendach głównych średnio 107% do 133%; w komendach wojewódzkich Policji 91% tej przeciętnej wynagrodzeń w gospodarce narodowej, a w komendach powiatowych już tylko 73%. Warto może przypomnieć, że w 2015 r. ta kwota przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce narodowej wyniosła 3959 zł.

W grupie pracowników nieobjętych mnożnikowymi systemami wynagrodzeń relacje te są następujące. W komendach głównych odpowiednio 71% do 87%, w komendach wojewódzkich Policji 67%, a w komendach powiatowych od 61%. W szkołach wyższych relacja ta wynosiła 114% i 125%.

Panie przewodniczący, szanowni państwo, podsumowując sytuację w latach 2014 i 2015, należy podkreślić, że skutkiem realizacji postanowień dezyderatu nr 2 – posłowie poprzedniej kadencji pamiętają i my jako ówczesne prezydium też dobrze pamiętamy ten dezyderat – Komisji Spraw Wewnętrznych z dnia 7 maja 2014 r., skierowanego do Prezesa Rady Ministrów, o systemowe uregulowanie potrzeb płacowych pracowników cywilnych w służbach mundurowych resortu spraw wewnętrznych, było włączenie na trwałe od 1 stycznia 2015 r. do wynagrodzenia każdego pracownika formacji kwoty 145 zł miesięcznie. Kwota ta była od 1 lipca 2012 r. wypłacana miesięcznie w formie nagród, premii lub dodatków – wcześniej, przed dezyderatem. Ponadto chciałbym dodać, że włączenie 145 zł do wynagrodzeń pracowników PSP, finansowanych z części 85 – Budżety wojewodów, było możliwe po przeniesieniu z części 42 do części 85 kwoty 3111 tys. zł. W ustawie budżetowej na 2016 r. w części 42 i 85 ujęta została dodatkowa kwota 65.802 tys. zł, umożliwiająca podwyższenie wynagrodzeń pracowników cywilnych tych formacji o 6%, tj. średnio o 154 zł na etat. Przypomnę, że podwyżki dla funkcjonariuszy w tym czasie miały wynosić 4,61%. Po zabiegach mających na celu zwiększenie środków w tej chwili jest to 5% – taką podwyżkę otrzymają funkcjonariusze, a dla pracowników cywilnych jest zaplanowana podwyżka 6-procentowa. Oczywiście to nie znaczy, że to jest dużo, tylko przywołuję te dane, żeby była pełna informacja. Oznacza to zróżnicowanie podwyżek

dla służby cywilnej, stanowiącej około połowę stanu osobowego w tej grupie, i pozostałych pracowników. Na etat członka korpusu służby cywilnej przypada 172 zł, a na etat pozostałych pracowników 138 zł. W formacjach przeciętne podwyżki na etat wyniosą: w Policji 153 zł, w SG 158 zł, w PSP 161 zł i w BOR 183 zł.

W celu wdrożenia podwyżek wynagrodzeń każda formacja resortu wypracowała na szczeblu komend głównych i uzgodniła z zarządami organizacji związkowych pracowników zasady wykonywania podwyżek od 1 stycznia 2016 r. Ustalenia te powinny zostać przeniesione na szczebel każdej jednostki i zgodnie z ustawą z dnia 23 maja 1991 r. o związkach zawodowych – a te przepisy nakładają na kierownika jednostki obowiązek uzgadniania z zakładową organizacją związkową zasad podziału środków na wynagrodzenia – stanowić będą podstawę dokonywania podwyżek. Wypłaty podwyżek powinny nastąpić w ciągu trzech miesięcy po ogłoszeniu ustawy budżetowej na 2016 r. – sądzimy, że stanie się to szybciej – z wyrównaniem od 1 stycznia 2016 r.

Chciałbym jeszcze dodać, że jesteśmy w stałym dialogu ze związkami zawodowymi. Nie dalej jak wczoraj mieliśmy ważne spotkanie z przedstawicielami NSZZ Pracowników Policji i rozmawialiśmy nie tylko o najbliższym roku, ale także o dalszych działaniach, np. o tym, do czego będziemy dążyć w przyszłych latach budżetowych i co będzie możliwe, bo powinno być zaprojektowane w przygotowywanym aktualnie w MSWiA nowym programie modernizacji służb mundurowych. Według wstępnych założeń są tam przewidywane podwyżki wynagrodzeń i oczywiście chcemy, żeby one objęły zarówno funkcjonariuszy, jak i pracowników cywilnych. Umówiliśmy się, że będziemy także wspólnie pracować nad tym, żeby w ramach możliwości, jakie będzie dawał budżet państwa na kolejne lata, i w ramach kwoty, jaką ostatecznie określimy na nowy program modernizacji, uwzględnić jak najbardziej racjonalnie te wszystkie słuszne, zasadne postulaty, które są zgłaszane również przez związki zawodowe pracowników cywilnych służb mundurowych.

Panie przewodniczący, szanowni państwo, proszę o przyjęcie informacji na temat sytuacji pracowników cywilnych w służbach mundurowych resortu spraw wewnętrznych. Taka ona jest. Możemy oczywiście zastanawiać się, oby realistycznie, ale w duchu świadomości, że te wynagrodzenia wymagają podwyżek, i to niejednorazowych. Właśnie w takim duchu będziemy rozmawiać na tym posiedzeniu Komisji oraz oczywiście pracować nad tym dalej w resorcie i w rządzie, co też deklaruję. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo. Szanowni państwo, o spotkanie z Komisją Administracji i Spraw Wewnętrznych prosili nas przedstawiciele związków zawodowych Policji państwowej. Jest tutaj delegacja Komisji Krajowej Związku Zawodowego Pracowników Policji. Czy na tym etapie chcecie państwo zabrać głos? Nie widzę zgłoszeń. Oczywiście chciałem państwu dać możliwość wypowiedzenia się. Bardzo proszę.

Sekretarz stanu w MSWiA Jarosław Zieliński:

Dostałem właśnie przeliczone dane, o które prosiłem. To będzie taki dodatek do tego, co powiedziałem, który da może lepsze wyobrażenie. Mianowicie chciałem podać średnie wynagrodzenia w grupie pracowników cywilnych poszczególnych służb mundurowych, bo wcześniej podawałem te kwoty z rozdziałem na pracowników służby cywilnej i pozostałych. Średnie wynagrodzenie pracowników cywilnych w Policji w 2015 r. to jest 2991 zł; przypominam, że w gospodarce narodowej przeciętne wynagrodzenie wyniosło 3959 zł. W SG – 3012 zł, w PSP – 3214 zł i w BOR – 3715 zł. Wszystkie kwoty są wyraźnie niższe niż przeciętne wynagrodzenie w gospodarce narodowej. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję. Do zadania pytania zgłasza się pan przewodniczący Marek Wójcik. Proszę bardzo.

Poseł Marek Wójcik (PO):

Dziękuję. Panie przewodniczący, panie ministrze, szanowna Komisjo, tak się składa, że to również na mój wniosek odbywa się to posiedzenie Komisji. Chciałbym zaznaczyć, że ten wniosek trafił na bardzo podatny grunt i dziękuję za przychylność pana przewod-

niczącego Czartoryskiego. Pragnę też zauważyć, że Komisja – zresztą tak jak zauważył pan minister Zieliński, który przypomniał dezyderat Komisji sprzed dwóch lat – od lat upomina się o poprawę sytuacji pracowników cywilnych. W te starania wiele osób do tej pory się angażowało i nie sposób nie wspomnieć tu pani prof. Łybackiej, która tak naprawdę przez lata zabiegała o to, aby temat pracowników cywilnych był stałym tematem na posiedzeniach Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych. W związku z tym cieszę się, że właściwie tę kadencję rozpoczynamy od tego, że ten temat na posiedzeniu jest omawiany.

Myślę, że w ostatnich latach część postulatów pracowników cywilnych w miarę możliwości budżetowych udało się zrealizować. Chciałbym podziękować związkom zawodowym za bardzo dużą aktywność w tym obszarze, ale także za lojalność wobec państwa i wobec MSW. Myślę, że wypada mi to powiedzieć jako byłemu przewodniczącemu Komisji, dlatego że państwo naprawdę zawsze zachowywali się bardzo w porządku wobec Policji, wobec MSW. Te postulaty, które państwo formułujecie, są postulatami bardzo racjonalnymi, ale również bardzo sprawiedliwymi. To jest tak, że rzeczywiście sytuacja pracowników cywilnych w Polsce jest zła i powinniśmy zrobić wszystko, w miarę dostępnych możliwości, żeby ją poprawić.

Pan minister przedstawiał statystyki. Kłopot polega na tym – i nie mówię o tym dlatego, żeby atakować pana ministra, ale po to, żebyśmy wszyscy zorientowali się, jak wygląda sytuacja – że pracownicy cywilni służb mundurowych w moim przekonaniu są najgorzej opłacaną grupą w całej budżetówce. Wprawdzie w całej budżetówce wynagrodzenia były zamrożone przez ostatnie lata, natomiast w przypadku pracowników cywilnych to zamrożenie było rzeczywiście na bardzo niskim poziomie. Pan minister przedstawił statystyki, ale żebyśmy wszyscy wyobrazili sobie, jak wygląda sytuacja, to trzeba powiedzieć, że największą grupę pracowników cywilnych stanowią osoby, które są zatrudnione właśnie w komendach powiatowych Policji, i to jest aż 6271 osób. Te osoby otrzymują raptem 63% przeciętnego wynagrodzenia. To jest naprawdę bardzo niska kwota i naprawdę trzeba robić wszystko, żeby sytuację tych osób poprawić. Dziękuję panu ministrowi za pewną otwartość na tę sprawę. Myślę, że ta proporcja, która została przez pana ministra wskazana, wynikająca zresztą również z decyzji poprzedniego rządu – tzn. to, że podwyżka dla pracowników cywilnych jest trochę wyższa niż dla funkcjonariuszy – tak naprawdę jest właściwą proporcją, dlatego że punkt wyjścia dla pracowników cywilnych jest zdecydowanie niższy. W związku z tym w przyszłości, kiedy państwo będziecie planowali podwyżki w służbach mundurowych, po prostu zawsze warto uwzględniać to, żeby podwyżki dla pracowników cywilnych były procentowo wyższe niż podwyżki dla funkcjonariuszy, dlatego że to rozwarcie wynagrodzeń jest niestety w służbach podległych MSW w tym momencie ogromne.

Na koniec chciałbym jeszcze pana ministra dopytać, jaki procent pracowników cywilnych otrzymuje dodatki wyrównawcze do swoich wynagrodzeń po to, żeby w ogóle osiągnąć poziom najniższego wynagrodzenia, które jest określone przecież przepisami polskiego prawa. To tyle. I panie ministrze, wierzę, że w okresie pana urzędowania będzie pan rzeczywiście robił wszystko, żeby sytuację pracowników cywilnych poprawić, i myślę, że taka jest intencja całej Komisji. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo. Rozumiem, panie ministrze, że jest zapewniona w tym budżecie 6-procentowa podwyżka. Statystyki, o których pan mówił, wskazują na to, że jest zróżnicowanie między poszczególnymi komendami, począwszy od głównej, na powiatowej skończywszy, na niekorzyść tych, które są najbliżej ludzi, czyli powiatowych. Rozumiem, że te 6% będzie wyglądało różnie, wysokość podwyżek będzie zróżnicowana. W związku z tym chciałbym dopytać, jaki jest pomysł ministerstwa na podzielenie tego, skoro pan sam zauważył, że jest różnica w średnich wynagrodzeniach. Dość mocno zmienił się skład Komisji, a panowie – pan przewodniczący Wójcik i pan minister – wymieniliście między sobą uwagi dotyczące dezyderatu, dlatego chciałbym też zapytać, skoro na 2016 r. jest zapewniona podwyżka w wysokości 6%, to kiedy, w którym roku po raz ostatni pracownicy cywilni mieli zapewnioną w budżecie i wypłaconą podwyżkę? Czyli od którego roku

nie ma podwyżki? Z mojej strony to tyle. Czy są jeszcze pytania? Bardzo proszę, pan przewodniczący Edward Siarka.

Poseł Edward Siarka (PiS):

Dziękuję. Panie przewodniczący, panie ministrze, wspomniał pan w swoim wystąpieniu o przymiarkach do nowego programu modernizacyjnego. Swego czasu na posiedzeniach Komisji Spraw Wewnętrznych, o ile pamiętam, wiele razy mówiliśmy o procesie, który był nazwany ucywilnieniem służb. Chciałbym zapytać, w jaki sposób w tej chwili się patrzy na tę perspektywę, jakie ewentualnie są zamierzenia w tej materii? Kiedyś bardzo wiele się na ten temat mówiło, skończyło się tak jak się skończyło, czyli że pracownicy cywilni de facto nie mieli podwyżki i w związku z tym chciałbym zapytać, jakie są zamierzenia i przymiarki resortu, chociażby w kontekście nowego programu modernizacji? Czy w tym programie pracownicy cywilni mieliby swoje miejsce? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo. Może teraz poprosimy o odpowiedź na te trzy pytania. Bardzo proszę, panie ministrze.

Sekretarz stanu w MSWiA Jarosław Zieliński:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, jeżeli chodzi o liczbę osób, liczbę pracowników, którym trzeba dopłacać do najniższego wynagrodzenia, to ona została zmniejszona po włączeniu tych 145 zł z około 2400 w roku ubiegłym do około 600. Jest więc postęp, ale jest to jeszcze około 600 pracowników. Oczywiście zostały na to przeznaczone odpowiednie środki.

Teraz kwestia tego, kiedy była ostatnia podwyżka. W 2009 r. Czy 2008? W 2008 r., być może pamięć mnie zawiodła. W każdym razie to jest ten rząd czasu, kiedy nie było podwyżek. Myślałem, że pan dyrektor Budzeń zawsze pamięta najlepiej i się posłużyłem jego danymi, ale panie dyrektorze, proszę ustalić, jak to jest naprawdę, 2008 albo 2009, wyjaśnimy to zaraz. Natomiast jeżeli chodzi o to, w jaki sposób te podwyżki będą wdrażane, to zaraz oddam głos panu dyrektorowi Budzeniowi, żeby szczegółowo o tym opowiedział.

Mówiłem już też o tym w swoim wystąpieniu, że podwyżki będą wdrażane według zasad uzgodnionych przez związki zawodowe z poszczególnymi szefami, komendantami głównymi formacji i to oczywiście będzie przenoszone w dół. Jakie to da skutki w sensie wyrównywania tym najmniej zarabiającym, to za chwilę może poprosimy pana dyrektora, chociaż miejcie państwo świadomość, że ta kwota nie pozwala na zbyt wiele. To jest za mała kwota, żeby jakoś mocno proces podnoszenia tych niższych wynagrodzeń wobec także niskich, ale jednak wyższych wynagrodzeń wśród pracowników cywilnych służb mundurowych przeprowadzić. Za każdym razem można próbować, tylko przy większych kwotach jest łatwiej, a przy małych oczywiście jest to kłopot. Na przykład w odniesieniu do funkcjonariuszy pojawiały się różne koncepcje, jednak związki zawodowe zaproponowały nam jednakową kwotową podwyżkę i my na to się zgodziliśmy. Będzie kwotowa podwyżka, jednakowa, co oznacza, że ci najmniej zarabiający dostaną proporcjonalnie więcej w stosunku do pensji, a ci więcej zarabiający – proporcjonalnie mniej. Taki był postulat i uznaliśmy, że jest on do przyjęcia, bo ta kwota nie jest wystarczająca ani na to, aby miała motywacyjny charakter, ani na wyrównywanie tych dysproporcji między najniższymi i tymi nieco wyższymi wynagrodzeniami pracowników cywilnych.

Jeżeli chodzi o program modernizacji, panie przewodniczący, to przypominam przy okazji, że my jako PiS ten program modernizacji złożyliśmy do laski marszałkowskiej nie w ostatniej, tylko w przedostatniej kadencji i on się nie doczekał procedowania. Poprzedni rząd, koalicja PO i PSL, zapowiadał ten program, ale nie doczekaliśmy się projektu ustawy, chociaż wszyscy, niezależnie od podziału politycznego, uważaliśmy, że trzeba kontynuować poprzedni program rządu PiS z 2007 r. My chcemy go kontynuować, jest to zapisane w naszym programie. Wszystkie zapowiedzi programowe są konsekwentnie realizowane i ten program też będzie zrealizowany. Może powiem, na jakim etapie są prace. Jest do wykorzystania dokument z przedostatniej kadencji, ale oczywiście on wymaga aktualizacji, zmodyfikowania, bo czas nie stoi w miejscu, zmienia się sytuacja, są przecież realizowane różne zakupy. Był program standaryzacji komend, któ-

rego efekty też będą uwzględnione. Każdego roku są realizowane inwestycje, remonty ze środków budżetowych, są zakupy, gdzieś się pojawiają nowe potrzeby, to wszystko trzeba uwzględnić i to będzie uwzględnione. Można powiedzieć, że powstały resortowe założenia do tej ustawy i jest w tle, w kontekście tamten gotowy projekt, więc teraz trzeba określić możliwą kwotę do wydania na nowe założenia. Jesteśmy jeszcze przed decyzją w tej sprawie ze strony pani premier i rządu, bo to będzie przecież program rządowy, na to muszą być zagwarantowane pieniądze w budżecie na kolejne lata. Chcę tylko powiedzieć, że tym razem to będzie program czteroletni, obejmujący lata 2017–2020. Tamten był trzyletni, potem został rozciągnięty na 5 lat. To będzie program czteroletni, co wydaje się racjonalne, bo różne procesy, które trzeba przeprowadzić, choćby związane z planowaniem, z zamówieniami publicznymi, wymagają dłuższego czasu i to będzie bezpieczniejsze. Powtarzam, że kwota nie jest jeszcze ostatecznie określona, ale chcemy, żeby ona była znacząca, żeby pozwoliła zapisane cele programu w całości zrealizować, by w znacznym zakresie poprawić sytuację w służbach.

Jeżeli chodzi o sytuację pracowników cywilnych, to oczywiście oni będą w tym programie uwzględnieni i będą dla nich też uwzględnione podwyżki. Była dyskusja, czy program modernizacji ma w ogóle zawierać podwyżki, bo takie pytanie też się pojawiło. Jak modernizacja, to może właśnie unowocześnienie, a podwyżki osobno w budżecie, jakby obok programu modernizacji. Ale my uznaliśmy, że doświadczenia tamtego programu wskazują, że trzeba jednak przewidzieć też określone kwoty na podwyżki wynagrodzeń. Będziemy stawiać bardzo mocno na motywacyjny system wynagrodzeń, który był wpisany do tamtego programu, ale niestety nie został zrealizowany. Ja to mówiłem z tamtego miejsca, mówię z tego, zawsze mówię tak samo, nie ma zmiany, jeżeli chodzi o miejsce siedzenia, tak samo w sprawie pracowników cywilnych, jak i w tej sprawie oraz w każdej innej. Po prostu trzeba ten system wprowadzić i nie trzeba mylić podwyżki wynagrodzeń z systemem motywacyjnym, bo to jest trochę co innego. Oczywiście każda podwyżka zawsze ma także charakter motywacyjny, ale chodzi o czytelny, kryterialny, przejrzysty, jasny dla wszystkich system motywacyjny polegający na tym, że za lepszą służbę – i to ma być określone, co to znaczy lepsza służba, jakie są kryteria lepszej służby czy pracy – otrzymuje się w określonym trybie wyższe wynagrodzenie.

Jeżeli chodzi o ucywilnianie, panie przewodniczący, to doświadczenie tamtego programu pokazuje, że trzeba z tym postępować ostrożnie. Pamiętam tamten wynik, bo w punkcie wyjścia pomysł był dobry, że trzeba pewne stanowiska ucywilnić, bo nie wszędzie muszą być funkcjonariusze. Funkcjonariusze mają swoje zadania te najbardziej podstawowe, niektórzy mówią – liniowe, chociaż nie tylko, natomiast w biurach powinni być pracownicy cywilni w jak największej liczbie. Ale jest tam miejsce także dla funkcjonariuszy, czyli dla osób, które są policjantami, strażakami itd. To, co można ucywilnić, należało ucywilniać, przy czym wyniknął z tego taki problem, że najpierw część tych stanowisk ucywilniono, a potem podwyżki nie objęły pracowników cywilnych, tylko funkcjonariuszy, i oni zostali pozostawieni z boku. Nie chciałbym doprowadzić do takiej sytuacji po raz drugi. Mając taką wiedzę, chcielibyśmy tego niebezpieczeństwa uniknąć. Proces ucywilniania oczywiście musi trwać, niezależnie od programu modernizacji, w tym zakresie racjonalnym i optymalnym, który jest konieczny, bo tam, gdzie nie musi być funkcjonariusz, powinien być pracownik cywilny. Ale dla bezpieczeństwa, a także i z potrzeby, o której mówiliśmy, co wynika z przytoczonych liczb, obejmiemy podwyżkami zarówno funkcjonariuszy, jak i pracowników cywilnych.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Sekretarz stanu w MSWiA Jarosław Zieliński:

Jeżeli pan przewodniczący pozwoli, to chciałbym, żeby pan dyrektor Budzeń przedstawił szczegóły.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Proszę bardzo, panie dyrektorze.

Sekretarz stanu w MSWiA Jarosław Zieliński:

Zanim oddamy głos, to pan dyrektor się upomniał o to, że miał rację, że w 2009 r. jednak była podwyżka. Ja nie zawiodłem się w zaufaniu, a pana dyrektora pamięć też nie zawiodła. Proszę bardzo.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Bardzo proszę, proszę się przedstawić.

Dyrektor Departamentu Budżetu MSWiA Władysław Budzeń:

Władysław Budzeń, dyrektor Departamentu Budżetu MSWiA. Panie przewodniczący, szanowni państwo, jak już pan minister powiedział, poszczególni komendanci główni uzgodnili z organizacjami związkowymi zrzeszającymi pracowników tryb i zasady dokonywania podwyżek od 1 stycznia 2016 r. Przedstawię ogólne zasady, ogólne podejście, dlatego że nie chciałbym przedłużać mojego wystąpienia.

Jeżeli chodzi o Policję, to uzgodnione zostało, że każdy pracownik dostanie średnio 114 zł więcej. To 114 zł obejmuje wynagrodzenie zasadnicze, a w stosunku do pracowników niemnożnikowych dodatkowo jeszcze elementy niestałe, czyli premie. Czyli 114 zł dziennie. Do tego należy jeszcze doliczyć skutki… Przepraszam, miesięcznie. Moja wypowiedź, jeśli byłaby prawdziwa, to załatwiłaby problem niskich wynagrodzeń pracowników cywilnych. Do tego należy jeszcze doliczyć skutki w postaci tzw. pochodnych, czyli dodatki za wysługę lat. Niezależnie od tego uzgodniono także, że dla pracowników Policji posiadających staż powyżej 20 lat do wynagrodzenia zasadniczego zostanie dodatkowo doliczona kwota 2 zł za każdy rok pracy powyżej 20 lat, czyli jeżeli ktoś ma np. 25 lat pracy, to dodatkowo dostanie 10 zł.

Jeżeli chodzi o SG, to ustalono, że podwyżki będą nie mniejsze niż 115 zł i nie większe niż 200 zł, przy czym założono, że dla pracowników posiadających staż pracy 25 lat i wyższy podwyżki będą się mieścić w trochę wyższych granicach, od 160 do 200 zł.

W PSP, z uwagi na specyfikę tej formacji polegającą na tym, że pracownicy komend wojewódzkich i powiatowych są finansowani z budżetu wojewodów, i to każda komenda wojewódzka i powiatowa z innej części, uzgodniono, że podwyżki będą przeprowadzone z zaleceniem, aby ci, co mają najniższe wynagrodzenie, otrzymali procentowo największą kwotę podwyżki. Należy zatem uznać, że zgodnie z tym systemem ci, co mają mniej, dostaną odpowiednio większe podwyżki.

Jeżeli chodzi o BOR, to uzgodniona została zasada, że wszyscy pracownicy BOR uzyskają podwyżki wynagrodzenia zasadniczego o 166 zł, a pozostałe elementy, do tych 181 zł, to są pochodne od wynagrodzeń. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo. Chciałbym państwa poinformować, że zaplanowaliśmy ten punkt do godz. 13.00. Bardzo proszę o przedstawianie się.

Przewodnicząca Zarządu Krajowego Związku Zawodowego Pracowników Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji Publicznej Beata Kalicka:

Beata Kalicka, Związek Zawodowy Pracowników Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji Publicznej. Mam pytanie do pana ministra. Czy ten projekt, który w wersji nieoficjalnej krąży po zarządach wojewódzkich związków funkcjonariuszy, policjantów, to jest ten projekt, nad którym państwo pracujecie? Czy on jest już rozesłany do procedowania w zarządach zakładowych? Mam też pewnego rodzaju wątpliwości związane z zakładanym przez pana czasem wejścia w życie tej ustawy, bo najpierw mieliśmy do czynienia z nadziejami, obietnicami, że ustawa modernizacyjna wejdzie w życie w 2016 r., a teraz mamy jasność, że w roku 2017. Kiedy patrzymy na stronę MSWiA czy Rządowego Centrum Legislacji, to nie widzimy tam żadnego projektu ustawy o ustanowieniu programu modernizacji służb mundurowych, który miałby zacząć obowiązywać od roku 2017. W naszym odczuciu jest też pewnego rodzaju wątpliwość związana z cyklem prac nad projektem i nad samą ustawą budżetową. Prace nad budżetem państwa to jest długotrwały proces, na projektodawcy ciąży szereg zobowiązań, np. przeprowadzenie konsultacji społecznych. Do 10 maja strona rządowa ma przedstawić Radzie Dialogu Społecznego wstępną prognozę makroekonomiczną do prac nad projektem ustawy budże-

towej na lata następne, a do dnia 15 czerwca mają zostać skierowane do rady założenia projektu budżetu państwa. Mamy taką obawę, czy zdążymy, bo czasu jest mało, zaraz jest marzec. Czy faktycznie ustawa wejdzie w 2017 r. i kiedy tak naprawdę ministerstwo planuje spotkanie ze stroną związkową w kwestii procedowania i zapoznania z projektem? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo. Szanowni państwo, mam do państwa prośbę, ponieważ ustawa modernizacyjna nie jest przedmiotem dzisiejszych obrad Komisji i te pytania w zasadzie powinienem uchylić, ponieważ one dotyczą kolejnego punktu naszego porządku obrad z udziałem pana ministra. Teraz jesteśmy w punkcie: sytuacja pracowników cywilnych, a nie ustawa modernizacyjna. Bardzo proszę, jeszcze jedno pytanie i będziemy kończyli ten punkt. Dlatego na początku prosiłem o to, żebyście państwo zabrali głos. Proszę bardzo.

Przewodnicząca Komisji Krajowej Związku Zawodowego Pracowników Policji Danuta Hus:

Danuta Hus, przewodnicząca Komisji Krajowej Związku Zawodowego Pracowników Policji. Bardzo się cieszymy, że dostaniemy w tym roku tę podwyżkę, tylko jest jeden problem, ponieważ tabele zaszeregowania są przestarzałe, pochodzą z 2009 r. W tym momencie nie można tej podwyżki włączyć do podstawy, ponieważ nie mieści się. Regulujemy to premią, ale jeżeli chodzi o premie, to też trzeba zmienić regulaminy, ponieważ w regulaminach mamy zapisaną maksymalną premię dla danych pracowników. W grudniu złożyliśmy projekt rozporządzenia, dwóch rozporządzeń – chodzi o pracowników pozakorpusowych oraz pracowników szkół Policji – i niestety te projekty gdzieś krążą, ale z tego co wiemy, nie trafiły na ścieżkę legislacyjną. I to jest właśnie problem. Wiadomo, że podwyżka jest skuteczna wtedy, kiedy wchodzi w podstawę, bo dodatki, czyli premia praktycznie dziś może być, a jutro może jej nie być. Dlatego bardzo prosimy o przyspieszenie procedur związanych z wprowadzaniem nowych projektów rozporządzeń. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo. To było ostatnie pytanie w tym punkcie, bardzo bym prosił pana ministra Jarosława Zielińskiego o odpowiedź na pytanie dotyczące wejścia podwyżki w podstawę wynagrodzenia, natomiast kwestię ustawy modernizacyjnej przekładamy na kolejny punkt. Bardzo proszę.

Sekretarz stanu w MSWiA Jarosław Zieliński:

Chciałbym zaproponować, że jednak jednym zdaniem odpowiem na pytanie o ustawę modernizacyjną, a pan dyrektor Budzeń odpowie na to drugie, bo jest bliżej, ma dane. Proszę państwa, to co krąży po związkach zawodowych, jak pani powiedziała, to jest projekt poselski z przedostatniej kadencji, to nie jest nasz projekt rządowy, bo on jeszcze nie powstał. Pracujemy nad projektem intensywnie i niech pani się nie obawia, pani przewodnicząca, bo dopiero mamy koniec lutego, a koncepcja jest, projekt jest zaawansowany w pracach, więc zdążymy. Nie można było zacząć realizować go od roku 2016, bo przecież poprzedni rząd nie przewidział na ten cel środków finansowych, więc skąd mieliśmy wziąć pieniądze? Na przyszły rok środki zostaną zagwarantowane, te, które zostaną rozpisane na 4 lata, i pierwsza część tego projektu będzie realizowana. Nie podaję kwot, bo jeszcze nie jest to do końca uzgodnione, ale jeżeli będą prace nad ustawą budżetową, to te kwoty będą już znane i przy założeniach budżetowych będą one uwzględnione. Natomiast jest decyzja rządu, pani premier, że ten program z pewną kwotą będzie wchodził od 2017 r. i tu niebezpieczeństwa nie ma. Wydaje mi się, że pani przewodnicząca swoim niepokojem trochę wyprzedza czas – zdążymy, damy radę. Jeśli można, panie przewodniczący, to na drugie pytanie odpowie pan dyrektor Budzeń.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Proszę bardzo.

Dyrektor departamentu MSWiA Władysław Budzeń:

Panie przewodniczący, jeżeli chodzi o propozycję nowelizacji tabel zaszeregowania pracowników, o której mówiła pani reprezentująca związki, to projekt związkowy z końca grudnia został już uzgodniony z poszczególnymi formacjami, z poszczególnymi dysponentami. Dzisiaj został podpisany przez Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji i będzie przesłany do pani minister Rafalskiej celem dalszych prac legislacyjnych nad określeniem widełek tabel zaszeregowania pracowników. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo. Szanowni państwo, zamykam ten punkt i ogłaszam minutową przerwę, po czym przystąpimy do rozpatrywania punktu trzeciego.

[Po przerwie]

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Szanowni państwo, przystępujemy do rozpatrywania punktu trzeciego naszego posiedzenia, tj. informacji Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji na temat planowanych zamierzeń resortu. Przedstawia minister spraw wewnętrznych i administracji. Przy tej okazji chciałem powitać na naszym posiedzeniu ministra spraw wewnętrznych i administracji pana Mariusza Błaszczaka, podsekretarza stanu w MSWiA pana Sebastiana Chwałka, podsekretarza stanu w MSWiA pana Tomasza Zdzikota i oczywiście uczestniczy nadal w naszym posiedzeniu sekretarz stanu w MSWiA pan minister Jarosław Zieliński. Szanowni państwo, witam też panią insp. Helenę Michalak, zastępcę komendanta głównego Policji, panią Magdę Świderską, dyrektor Biura Finansów KGP, pana gen. Jacka Bajgera, zastępcę komendanta głównego Straży Granicznej, oraz pana Leszka Suskiego, komendanta Państwowej Straży Pożarnej. Witam wszystkich państwa, przedstawicieli MSWiA. Jeśli kogoś z państwa nie wymieniłem z imienia i nazwiska, to bardzo przepraszam i witam bardzo serdecznie. Bardzo proszę, panie ministrze.

Minister spraw wewnętrznych i administracji Mariusz Błaszczak:

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, pan przewodniczący przedstawił już moich współpracowników – jesteśmy kierownictwem MSWiA. Równolegle na posiedzeniu Komisji do Spraw Unii Europejskiej jest pan minister Jakub Skiba, który przedstawia stanowisko rządu do projektów przedstawionych przez UE. W związku z tym nie może być obecny na posiedzeniu naszej Komisji.

Może na wstępie powiem o podziale obowiązków. Otóż pan minister Jarosław Zieliński jest odpowiedzialny za porządek publiczny i za zarządzanie kryzysowe. Świetnie państwo znacie pana ministra Zielińskiego, przez wiele lat był wiceprzewodniczącym Komisji Spraw Wewnętrznych, wcześniej Komisji Spraw Wewnętrznych i Administracji. O ministrze Jakubie Skibie już wspominałem. Minister Jakub Skiba jest odpowiedzialny za sprawy dotyczące repatriacji, migracji oraz budżetu. Obok mnie siedzi pan minister Tomasz Zdzikot, który jest odpowiedzialny za sprawy obywatelskie, za teleinformatykę, za sprawy dotyczące zezwoleń i koncesji. Natomiast pan minister Sebastian Chwałek jest odpowiedzialny za administrację, samorząd terytorialny, mniejszości narodowe i etniczne, wyznania i zdrowie. I to jest kierownictwo MSWiA.

Nasze cele. Nasze cele wynikają oczywiście z programu PiS, z programu wyborczego, który został zaakceptowany i poparty przez naród w wyborach 25 października, a sprawa zasadnicza to przede wszystkim zapewnienie bezpieczeństwa obywatelom naszego kraju. Stąd też przystąpiliśmy do przeprowadzania konsultacji społecznych, do realizacji programu, który nazywamy mapą bezpieczeństwa i porządku publicznego. Można powiedzieć, że do dziś odbyło się już ponad 3 tys. spotkań we wszystkich województwach, z udziałem samorządów, organizacji społecznych, organizacji pozarządowych, mieszkańców. Rozmawiamy na temat bezpieczeństwa, na temat tego, co należy zmienić, jak usprawnić prace Policji, jak np. zmienić usytuowanie poszczególnych oddziałów Policji. Chcemy na podstawie mapy bezpieczeństwa przywrócić zlikwidowane przez poprzednią koalicję rządową posterunki Policji. Może to jest ważne – ja jestem przekonany, że to jest ważne – żeby podkreślić, że w grudniu 2007 r. w Polsce funkcjonowało 817 posterunków Policji, a dziś – to są dane na dzień 1 listopada 2015 r. – funkcjonuje 399 posterunków

Policji, a więc 418 posterunków Policji zostało zlikwidowanych. To oczywiście negatywnie wpływa na poczucie bezpieczeństwa obywateli i naszym celem jest odbudowa tego pozytywnego poczucia bezpieczeństwa obywateli. Natomiast jeżeli chodzi o etaty, to zamierzamy przesunąć ponad 100 etatów z KGP do komend powiatowych. Uważamy, że to jest właściwy kierunek, chcemy, aby Policja, policjanci rzeczywiście wyszli zza biurek i żeby ich zasadniczym zadaniem było zapewnienie bezpieczeństwa obywatelom naszego kraju.

Program modernizacji służb mundurowych. W ministerstwie finalizujemy prace nad takim programem. Jest on wzorowany na programie przyjętym przez rząd pana premiera Jarosława Kaczyńskiego w 2007 r. Będziemy oczywiście zarówno Wysoką Komisję, jak i opinię publiczną szczegółowo informować o przebiegu prac. Konsultujemy te prace ze związkami zawodowymi, dlatego że chcemy, aby ten program miał rzeczywisty charakter, akceptowalny przez wszystkie strony dialogu społecznego i żeby był taką dobrą zmianą jakościową. Jest on skoncentrowany na trzech płaszczyznach. Pierwsza płaszczyzna to sprawa wymiany sprzętu policyjnego, druga to sprawa nieruchomości i trzecia to wzrost wynagrodzeń.

Oczywiście w tym roku największym wyzwaniem dla MSWiA, ale także dla służb państwa polskiego będzie zapewnienie bezpieczeństwa podczas Światowych Dni Młodzieży. To wydarzenie bez precedensu, choć wiele lat temu, w 1991 r. w Częstochowie święty dziś Jan Paweł II również był na ŚDM, ale sytuacja międzynarodowa, jak wszyscy doskonale wiemy, od tego czasu się zmieniła. Jest to olbrzymie wyzwanie, z tym że chciałbym uspokoić opinię publiczną – jesteśmy przygotowani, pracują odpowiednie zespoły, także instytucje państwowe są przygotowane do tego, żeby zapewnić bezpieczeństwo zarówno obywatelom naszego kraju, jak i wielu pielgrzymom, którzy z całą pewnością będą w ŚDM uczestniczyć.

Repatriacja. Przyjęliśmy 186 Polaków z Mariupola. Na stronie internetowej MSWiA jest bank ofert pracy i zamieszkania. Mogę powiedzieć, że ten proces przebiega zgodnie z planem, przez pół roku nasi rodacy z Mariupola adaptują się do warunków polskich, a po pół roku zapewnimy wszystkim zarówno miejsce zamieszkania, jak i zatrudnienia. Dlatego też chciałbym serdecznie podziękować wszystkim partnerom społecznym, którzy zgłosili swoje oferty do banku zatrudnienia i do banku pracy. Oczywiście to jest tylko fragment polityki związanej z repatriacją, polityki, którą przygotowuje rząd pani premier Beaty Szydło. Powstanie także ustawa repatriacyjna. To jest nasz obowiązek wobec naszych rodaków, którzy w XX wieku zostali potraktowani w tak nieludzki sposób przez reżim totalitarny, przez reżim sowiecki.

Sprawy dotyczące SG, migracji. Otóż proszę państwa, ja myślę, że można to oceniać jako osiągnięcie – odbudowanie zaufania w ramach Grupy Wyszehradzkiej – dlatego że to zaufanie zostało zburzone poprzez decyzje poprzedniego rządu, przez decyzję polegającą na zgodzie na mechanizm relokacji uchodźców czy też emigrantów z Bliskiego Wschodu, wbrew wcześniej wypracowanemu stanowisku w ramach Grupy Wyszehradzkiej. 19 stycznia br. odbyło się w Pradze posiedzenie ministrów spraw wewnętrznych Grupy Wyszehradzkiej. Na mój wniosek we wspólnym komunikacie kończącym posiedzenie wpisane zostało jednoznaczne stanowisko sprzeciwu wszystkich czterech państw wobec stałego mechanizmu relokacji. Drugie bardzo ważne sformułowanie, które znalazło się w tym komunikacie, także będące naszym wspólnym stanowiskiem, to apel do państw UE – chodzi o państwa tzw. starej UE – o zmianę polityki azylowej. Nie ulega żadnej wątpliwości, że polityka azylowa naszych partnerów z zachodu Europy, polityka otwartych drzwi, prowadzi do kryzysu związanego z kolejną falą emigracji. Naszym zadaniem, zadaniem ministra spraw wewnętrznych i administracji, jest zadbanie o to, żeby SG była służbą profesjonalną, żeby SG dawała gwarancję tego, aby w przypadku kryzysu mogła stawić czoła tym wyzwaniom. W związku z tym przygotowujemy odtworzenie karpackiego oddziału SG, zlikwidowanego kilka lat temu. W tej sytuacji naszym zdaniem jest to niezbędne.

Regulacje płacowe – o tym zapewne mówił pan minister Jarosław Zieliński. Otóż podwyżka dla funkcjonariuszy jest wyższa, niż zakładał poprzedni rząd, sięga 5% i 6% dla

pracowników służb, którzy nie są funkcjonariuszami. Wypłacone zostały także nagrody ministra dla wyróżniających się funcjonariuszy służb podległych MSWiA.

Jeżeli chodzi o sprawy dotyczące dostępu do aktów stanu cywilnego, to przygotowujemy projekt nowelizacji ustawy – Prawo o aktach stanu cywilnego. Jak państwo doskonale wiecie, są bardzo duże problemy, jeżeli chodzi o dostępność obywateli do tych dokumentów, szczególnie w dużych miastach, więc chcemy usunąć to, co zostało błędnie przeprowadzone poprzednio, umożliwiając urzędnikom stanu cywilnego korzystanie z tzw. starych aplikacji. W naszym głębokim przekonaniu powinno to spowodować odblokowanie tych wszystkich problemów, z jakimi obywatele mają do czynienia na co dzień.

Jeszcze jedna informacja dotycząca migracji. Wczoraj Rada Ministrów na wniosek ministra spraw wewnętrznych i administracji przyjęła projekt zmiany ustawy o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. Projekt ten zakłada wydłużenie czasu, którym dysponują służby specjalne, na ocenę, czy osoba ubiegająca się o przyjazd do naszego kraju nie stwarza zagrożenia. Dziś jest to okres 7-dniowy, my proponujemy, żeby go wydłużyć do 45 dni. Tydzień to jest zbyt krótki czas, żeby służby mogły w sposób odpowiedzialny przeprowadzić sprawdzenie, a jak doskonale wiemy, jest olbrzymie zagrożenie związane z fałszowaniem dokumentów tożsamości przez ludzi, którzy ubiegają się o relokację. Musimy zatem mieć stuprocentową pewność, że ten, kto ubiega się o przyjazd do naszego kraju, nie stwarza zagrożenia. Druga zmiana polega na tym, że Szef Urzędu do Spraw Cudzoziemców będzie zobowiązany odrzucić wniosek w przypadku, kiedy chociażby jedna ze służb stwierdzi, że nie może dać gwarancji bezpieczeństwa w stosunku do osoby, która chciałaby do Polski przyjechać.

Proszę państwa, przedstawiłem w skrócie nasze zamierzenia. Jesteśmy do państwa dyspozycji.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo. Rozpoczynamy turę pytań. Zapisał się pan przewodniczący Marek Wójcik. Proszę bardzo, po kolei będą udzielał głosu państwu parlamentarzystom.

Poseł Marek Wójcik (PO):

Dziękuję. Panie przewodniczący, panie ministrze, myślę, że wielu posłów będzie miało pytania. Trochę żałuję, że na te plany pana ministra i na zadanie tych wszystkich pytań, które nas nurtują, mamy tak mało czasu, bo rozumiem, że o 14.00 w tej samej sali spotykamy się po to, żeby porozmawiać o okolicznościach odwołania komendanta Maja. Natomiast pan minister rozpoczął od kwestii związanej z likwidacją posterunków i w związku z tym chciałbym przypomnieć, że w strukturze Policji podstawowymi jednostkami są jednak komendy i komisariaty i w tym zakresie nie było likwidacji tych podstawowych jednostek. Chciałbym również zapytać, czy pan minister lub Policja przeprowadziła jakąś analizę dotyczącą rzeczywistego poziomu bezpieczeństwa w tych miejscach, gdzie zostały zlikwidowane posterunki Policji? Pytam o to, bo często były to posterunki, które pracowały w niepełnym wymiarze godzin, a obsada funkcjonariuszy była bardzo niewielka. Chciałbym też zaznaczyć, że Komisja Spraw Wewnętrznych w poprzedniej kadencji wcale nie przyglądała się chętnie zmianom przeprowadzanym w strukturze posterunków i wielokrotnie na posiedzeniach naszej Komisji odbywała się dyskusja właśnie na temat stanu bezpieczeństwa w tych miejscowościach, gdzie posterunki zostały zlikwidowane. Często były to posiedzenia również z mojej inicjatywy. Natomiast z danych, które przekazywała wtedy Policja – i to były bardzo różne okresy rozrachunkowe, kwartalne, roczne – wynikało, że jednak poziom bezpieczeństwa został zachowany i w żadnym razie obywatele nie czują się bardziej zagrożeni, a ich faktyczne bezpieczeństwo w miejscach, w których zostały zlikwidowane posterunki, nie zostało zmniejszone. W związku z tym jeżeli chcecie państwo odtwarzać posterunki, proszę bardzo, natomiast proszę nie przyjmować zasady, że następuje automatyczne odtworzenie, bez wglądu w to, jak wygląda faktyczny stan zagrożenia przestępczością w poszczególnych miejscowościach.

Chciałbym również zapytać o dwa postulaty, które były podczas poprzedniej kadencji często podnoszone przez polityków pana klubu i zyskiwały również akceptację ze strony związków zawodowych. Mam na myśli przede wszystkim zapowiedź cofnięcia reformy L4 dotyczącej funkcjonariuszy, jak również zapowiedź cofnięcia nowych przepisów, które

zmieniły zasady przechodzenia funkcjonariuszy na emeryturę. Czy pan, kierując resortem spraw wewnętrznych, zamierza te reformy, które zostały w ostatnich latach wprowadzone, w jakiś sposób cofać, likwidować? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo. Już udzielam państwu głosu, ale wcześniej prosiłbym państwa o zgodę na zadanie jednego pytania, które wpisuje się jakby w pytanie zadane przez pana przewodniczącego Wójcika. Panie ministrze, staram się uczestniczyć w spotkaniach dotyczących mapy bezpieczeństwa. Te spotkania cieszą się ogromną popularnością, bo oprócz samorządowców, działaczy rad dzielnicowych, mieszkańców są na nich przedstawiciele kuratorium, weterynarii, sanepidu, dyrekcje szkół, policjanci, sołtysi itd. Te dyskusje cieszą się ogromną popularnością i często trwają po kilka godzin. W trakcie tych spotkań jest oczywiście poruszana kwestia posterunków i jeżeli mogę, to na podstawie własnego doświadczenia mogę powiedzieć, że wygląda na to, iż nie będzie automatycznego odtworzenia wszystkich posterunków. Będą odtworzone tylko te, których obywatele rzeczywiście chcą. W ogóle nie odczułem na spotkaniach takiej woli, żeby odtwarzać wszystkie posterunki, wręcz przeciwnie, nie o to chodzi. Natomiast podczas tych spotkań, szczególnie w miastach, bardzo wyraźnie jest poruszana kwestia pozycji dzielnicowego oraz tego, żeby Policja była bliżej ludzi, i o to chciałem zapytać.

Druga rzecz, która była poruszana praktycznie na każdym spotkaniu, dotyczy udziału Policji w szkoleniach w środowiskach lokalnych, w szkołach. Chodzi np. o bardzo popularne w Polsce oszustwa „na wnuczka" czy inne, które funkcjonują w Polsce i które cały czas się zmieniają. Za każdym razem słyszałem te same pytania: czy Policja będzie starała się zwiększyć swój udział w szkoleniach obywateli, dotyczących tego, jak unikać przestępstw? Pojawia się więc kwestia nie tylko samych posterunków, ale też tego, jak unikać przestępstw, żeby działać wyprzedzająco, pokazywać, na czym polegają nowe pomysły oszustów. To tyle z mojej strony.

Teraz głos zabierze pan Tomasz Szymański, z tego co zapamiętałem, potem pani Maria Małgorzata Janyska – tak? Dobrze zapamiętałem? Nie, przepraszam, ale prawie wszyscy państwo podnieśliście ręce. W takim razie pani Anna Nemś, tak? Po kolei wszystkim paniom poseł będę udzielał głosu, a następnie panu przewodniczącemu Siarce i panom posłom. Bardzo proszę.

Poseł Tomasz Szymański (PO):

Szanowny panie przewodniczący, szanowny panie ministrze, zarówno pan przewodniczący, jak i pan wiceprzewodniczący podjęli temat likwidacji posterunków, a pan minister Błaszczak zaczął swoją wypowiedź od zasadniczej sprawy, czyli poprawienia i zapewnienia bezpieczeństwa naszego kraju. Przywołał pan liczbę posterunków z 2007 r. – 817 i z 2015 r. – 399 i powiedział pan, że zmniejszenie liczby posterunków negatywnie wpłynęło na bezpieczeństwo Polaków. Panie ministrze, w grudniu 2015 r., czyli już w momencie, kiedy objęliście państwo rządy, a inspektorem Policji był pan Zbigniew Maj, przedstawiono aktualne dane dotyczące bezpieczeństwa Polaków. I co się okazuje? W roku 2007 odnotowano 1152 tys. przestępstw, w roku 2015 – 833 tys. przestępstw, a wykrywalność sięgnęła 66%. W związku z tym, panie ministrze, jak to się ma do likwidacji albo do aktualnej liczby posterunków, o której pan mówił? Konsekwencją tego pytania będzie kolejne pytanie. Jeżeli dane pokazujące skalę bezpieczeństwa i poczucia bezpieczeństwa Polaków są pozytywne, to jakie są przesłanki, jakie jest uzasadnienie tego, że przyjął pan dymisję 13 komendantów wojewódzkich Policji? Gratulując im pełnego profesjonalizmu i poprawiania danych w obszarach swoich jurysdykcji, w obszarach, za które brali odpowiedzialność, drugą ręką jednocześnie wręczał im pan dymisję. Gdzie tu jest uzasadnienie? Doskonale pan wie, jakie są opinie związków policjantów. Mam przed sobą stanowisko niezależnego związku z województwa wielkopolskiego, jednoznacznie krytykujące działania, które związek nazywa pochopnymi i nieuzasadnionymi, twierdząc – cytuję – „że w świetle powyższych faktów apolityczność Policji, największej formacji strzegącej bezpieczeństwa Polaków, wydaje się iluzoryczna". Jeżeli sama Policja mówi o sobie, że nie działa tak, jak powinna i kwestionuje decyzje personalne, bo nijak one

się mają do rzeczywistego poczucia bezpieczeństwa Polaków – a to są dane, które sami państwo przedstawiliście – to o co chodzi, panie ministrze? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo. Pani poseł Dorota Rutkowska.

Poseł Dorota Rutkowska (PO):

Dziękuję bardzo. Pan wiceminister Jarosław Zieliński mówił, że Inspekcja Transportu Drogowego jest do likwidacji. Zgodnie z pomysłem pana ministra funkcjonariusze mieliby przejść do Policji, a kompetencje tej formacji zostałyby podzielone między MSWiA, ministerstwo infrastruktury oraz wojewodów. Natomiast minister infrastruktury i budownictwa Andrzej Adamczyk mówi, że jest pewien, iż ITD będzie dalej funkcjonowała, bo likwidacja naruszyłaby traktat akcesyjny i dyrektywy unijne. Panie ministrze, jak to jest? Czy ministrowie w rządzie Beaty Szydło mają jakieś kłopoty z komunikacją, nie rozmawiają ze sobą, bo to są dwa rozbieżne stanowiska. Proszę zatem o odpowiedź, czy ITD zostanie zlikwidowana? Jeśli tak – a taką informację znalazłam w materiałach, które pan do nas przesłał przed posiedzeniem Komisji – to na jakim etapie jest realizacja tego pomysłu i czy nie będzie w tej kwestii jakiegoś konfliktu międzyministerialnego? A przypomnę, że chodzi tu o 700 funkcjonariuszy.

Druga sprawa, o której nie znalazłam w materiale żadnej wzmianki, a w kampanii wyborczej i już po wyborach wspominali o tym m.in. Jarosław Kaczyński, Marek Kuchciński, Szymon Giżyński, Maciej Wąsik. Chodzi mianowicie o zamiar przeprowadzenia zmian w podziale administracyjnym kraju i utworzenia nowych województw. Mówi się m.in. o środkowopomorskim, warszawskim, częstochowskim. Czy jako minister spraw wewnętrznych i administracji podtrzymuje pan te obietnice wyborcze czołowych polityków PiS? Ja reprezentuję województwo łódzkie i bardzo mnie ten temat interesuje. Chciałam też dodać, że Sejmik Województwa Łódzkiego już dość dawno przyjął negatywne stanowisko w tej sprawie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję. Teraz pan poseł Rzońca i na tym zakończymy. Proszę państwa, nie możemy zadać 30 pytań, będziemy zadawać po cztery, dobrze? Były trzy wypowiedzi ze strony opozycji, jedno pytanie zada pan poseł Rzońca, potem odpowiedzi, a następnie druga tura. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Mam pytanie do pana ministra. Bardzo się cieszę z tego, że zostanie odtworzony karpacki oddział SG. Likwidacja tego oddziału przez poprzednią koalicję to była zbrodnia na bezpieczeństwie – nie boję się tego powiedzieć – to było karygodne, nie było do tego żadnego uzasadnienia. Południowa granica państwa polskiego została przez to bardzo mocno osłabiona. Wiem o tym z bezpośrednich rozmów z pracownikami SG, którzy w tej chwili nie radzą sobie po prostu – powiem to wprost – z przemytem wszystkiego i wszystkich przez południową granicę. Są na to twarde dowody. To jest przemyt ludzi, przemyt narkotyków i rzeczy akcyzowych. Stąd moje pytanie, panie ministrze, czy mógłby pan przybliżyć, w jakiej fazie organizacyjnej jest odtwarzanie karpackiego oddziału SG? Czy możemy liczyć na wzmocnienie ochrony południowej granicy przez SG? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie ministrze, poprosimy teraz o odpowiedzi, bo podzielimy nasze pytania, żeby nie było ich zbyt wiele. Bardzo proszę.

Minister spraw wewnętrznych i administracji Mariusz Błaszczak:

Proszę państwa, ja poproszę też moich współpracowników, moich zastępców o szczegółowe odpowiedzi. Ale odnosząc się do kolejnych pytań zadawanych przez państwa posłów, chcę powiedzieć, że podstawą naszego działania jest mapa bezpieczeństwa i porządku publicznego, a więc konsultacje społeczne. Nasze decyzje podejmujemy na podstawie opinii, które są przedstawiane stronie rządowej przez organizacje społeczne, organizacje pozarządowe, samorządy. Tym się też różnimy od naszych poprzedników – słuchamy

ludzi i słyszymy, co ludzie do nas mówią. Dlatego odtwarzanie posterunków Policji będzie rezultatem konsultacji społecznych, będzie rezultatem pracy nad powstaniem mapy bezpieczeństwa i porządku publicznego. Konsultujemy także sprawy dotyczące zwolnień chorobowych i przechodzenia na emeryturę ze związkami zawodowymi. Jeszcze w ubiegłym roku odbyło się spotkanie, jedno, drugie, a więc przedstawimy rezultaty naszych konsultacji, oczywiście także Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych.

Pozycja dzielnicowego – jak najbardziej, to jest wyjście Policji zza biurek, a także profilaktyka, tak jak wspominał pan przewodniczący, a więc wskazywanie na zagrożenia. Takie sprawy muszą być podejmowane na poziomie najbliżej obywatela, a więc na poziomie dzielnicowego. Mamy program, który zachowaliśmy, choć były zakusy, żeby on wygasł – program „Razem bezpieczniej". To są konkretne pieniądze przeznaczone właśnie na tego rodzaju działania, aby przekonać naszych partnerów społecznych do tego, że wspólnie możemy zadbać o bezpieczeństwo. Dzięki aktywności Policji, rozmowom z samorządami, organizacjami społecznymi ten program będzie kontynuowany i będziemy przedstawiać jego efekty.

Zmiany w Policji następują, Policja jest służbą, stąd też zmiany personalne, które zawsze miały miejsce. My kierujemy się zasadami kompetencji, zasadą merytoryczności, ale też nie ukrywaliśmy tego – ja także o tym mówiłem – że naszym zdaniem po 26 latach od przełomu, jaki nastąpił w 1989 r., na stanowiskach dowódczych w Policji nie powinno być funkcjonariuszy, którzy swoją służbę rozpoczynali w Milicji Obywatelskiej. Jest bardzo wielu świetnych, profesjonalnych policjantów, którzy sprostają zadaniom kierowania jednostkami na poziomie województwa. Naprawdę mamy świetnych policjantów, czego dowodem jest chociażby to, że nasi policjanci wytropili i zatrzymali człowieka podejrzanego o makabryczną zbrodnię, Kajetana P. To jest rezultat pracy policjantów. Mamy tysiące świetnych policjantów, oddanych służbie, pracujących w Policji, i na takich ludzi stawiamy.

Podział administracyjny. Rozpoczęliśmy już prace na rzecz wyłączenia Warszawy i powiatów okalających Warszawę, ale wyłączenia pod względem statystycznym. Nie możemy dopuścić do tego, żeby województwo mazowieckie, te powiaty, które są mniej zamożne, traciły ze względu na to, że Warszawa zawyża wskaźniki unijne. Warszawa powoduje, że województwo mazowieckie przekroczyło 100% średniej unijnej, więc w takiej sytuacji nieracjonalne jest utrzymywanie Warszawy. Można przeprowadzić taką zmianę poprzez wyłączenie pod względem statystycznym i z takim wnioskiem się zwróciliśmy. A różnice są olbrzymie, co dotyczy np. poziomu bezrobocia w Warszawie i poziomu bezrobocia w powiecie szydłowieckim. Poziom bezrobocia w Warszawie jest kilkuprocentowy, a w powiecie szydłowieckim należy do najwyższych w Polsce, wynosi ponad 30%. Inne kraje w UE postąpiły tak samo – Irlandia wyłączyła Dublin, Czesi wyłączyli Pragę. To jest bardzo racjonalne podejście. Jeżeli chodzi o inne propozycje – konsultacje społeczne. Bardzo się cieszę z tego, że Sejmik Województwa Łódzkiego wypowiedział się w tej sprawie. My rozmawiamy z partnerami społecznymi i jakiekolwiek decyzje, jakie będziemy podejmować, będą poprzedzone konsultacjami społecznymi, tak że proszę o przyjęcie tej uwagi. Najpierw konsultacje społeczne, a później decyzje.

Karpacki oddział SG. Zakładamy, że mógłby zostać odtworzony w maju, ale jeszcze poproszę pana ministra Zielińskiego o odpowiedź na postawione pytanie.

Sekretarz stanu w MSWiA Jarosław Zieliński:

Proszę państwa, w zasadzie pan minister odpowiedział na większość postawionych pytań, ale chciałbym jeszcze do tego troszkę dodać. Otóż bardzo mocno chcę podkreślić, że o ile posterunki Policji były likwidowane mechanicznie, o tyle ich odtwarzanie będzie wynikiem rozpoznania, które powstanie po konsultacjach społecznych w ramach mapy bezpieczeństwa, inaczej nazywanej mapą zagrożeń, bo to zależy od tego, z której strony się na to patrzy. Poprzednio było tak, że jako PiS byliśmy bardzo zdecydowanie przeciwni likwidacji posterunków, protestowaliśmy w Sejmie, w komisji sejmowej, w publicznych wypowiedziach. Posłowie ówczesnej koalicji rządowej w zasadzie też nie byli za tym, tak jak pan przewodniczący Wójcik powiedział – to potwierdzam – ale Policja za akceptacją

ministra spraw wewnętrznych te posterunki masowo likwidowała i rzeczywiście zlikwidowano ich ponad połowę, czyli 418 z 817.

Szanowni państwo, nie oszukujmy się statystykami policyjnymi, które można sobie czytać jak się chce, jeżeli chce się jakąś tezę udowodnić. My statystyki czytamy w sposób wszechstronny i racjonalny. Uczestniczyłem w paru ważnych spotkaniach w ramach konsultacji społecznych nad mapami zagrożeń, z których bardzo wyraźnie wynika, że np. tam, gdzie był posterunek, a teraz go nie ma, zarejestrowano mniej zdarzeń, dlatego że nie było komu ich zarejestrować. O tym mówią nawet same dane policyjne. Na przykład wykroczenia w ruchu drogowym w danej gminie. Kto ma je rejestrować, jeżeli nie ma tam Policji? Jest ich mało, ale czy jest bezpiecznie? Nie. Mieszkańcy, samorządowcy mówią: wręcz przeciwnie, jest gorzej. I do MSWiA płyną teraz masowe wnioski o odtwarzanie bądź tworzenie posterunków Policji. Zapowiedzieliśmy, że będziemy je odtwarzać, ale tam, gdzie będzie to uzasadnione, nie mechnicznie, a nawet będziemy je tworzyć tam, gdzie będzie potrzeba, gdy taki będzie wynik analiz w postaci map zagrożeń. Bierzemy pod uwagę dane policyjne, statystyki policyjne i bardzo szerokie konsultacje społeczne. Wzięło w nich udział już dotąd kilkadziesiąt tysięcy osób w Polsce i cieszą się one rzeczywiście dużym powodzeniem, frekwencja na tych spotkaniach jest ogromna. Nie byliśmy nigdy za tym, żeby tworzyć koncepcję Policji na telefon, tzn. takiej, że może ona być daleko, a jak jest zdarzenie, to jakoś przyjedzie. Jakoś nie przyjedzie, bo czasem ma do pokonania potężne odległości, które wynoszą po kilkadziesiąt kilometrów od miejsca zdarzenia do najbliższego miejsca, gdzie jest Policja. Siłą rzeczy czas reakcji jest dłuższy, cudów nie ma, fizyka ma swoje prawa i o tym nam wszyscy mówią. Zresztą jeszcze na dodatek policjanci, którzy są oddaleni, nie znają dobrze topografii, nie wszędzie są GPS-y, nie wszędzie one działają. Już nie mówię o tym, że policjanci, którzy są na posterunku czy blisko miejsca zamieszkania, pracy, życia ludzi, mają lepiej rozeznane środowiska przestępcze czy środowiska zagrożone przestępczością itd. Proszę państwa, naprawdę nie dyskutujcie z nami o posterunkach Policji, bo tę dyskusję po prostu przegracie, z góry to mówię, dlatego że społeczeństwo jest zupełnie innego zdania i statystyki policyjne czytane mądrze też to pokazują, też to potwierdzają. To tyle na temat map zagrożeń i posterunków Policji. Samorządy chcą je współfinansować, tak jak współfinansowały je dawniej, ale nikt tego nie słuchał i posterunki zostały zlikwidowane. W związku z tym w wielu miejscach samorządy cofnęły dofinansowanie, bo zabrano im Policję, a one chciały ją mieć u siebie.

Jeszcze krótko o sprawie dzielnicowych. Jak zakończymy konsultacje nad mapami bezpieczeństwa, co się stanie najprawdopodobniej pod koniec kwietnia, ruszymy z kolejną akcją pod roboczą nazwą „Poznaj swojego dzielnicowego, a on niech pozna ciebie". Będziemy również tą drogą zbliżać Policję do społeczeństwa i społeczeństwo do Policji. Są wzory w zachodnich rozwiązaniach, które chcemy jakoś twórczo przywołać, uwzględnić, ale jest też potrzeba społeczna. Policjant musi być blisko, dzielnicowy musi być opiekunem, przyjacielem mieszkańców danego miejsca. Badamy aktualnie sieć policjantów dzielnicowych, ich wykształcenie, ich stopnie służbowe policyjne, liczbę ludności zamieszkującej dany teren, która ma być pod ich opieką itd. Chcemy tę służbę naprawdę mocno dowartościować, bo wiemy, jak ona jest ważna. O szczegółach będziemy mówić w czasie, kiedy ta akcja będzie realizowana, ale założenia do niej już są.

Proszę państwa, o spadku liczby przestępstw mówiłem. To wcale nie znaczy, że jest ich mniej, tylko po prostu mniej ich jest zarejestrowanych, panie przewodniczący i panie pośle – do pana posła Szymańskiego się zwracam.

Pan poseł Szymański wspomniał o apolityczności Policji. Możemy o tym dyskutować. Proszę państwa, Policja pod naszymi rządami jest Policją naprawdę państwową. Zwróćcie uwagę, że od czasu, kiedy przejęliśmy władzę, nie ma prowokacji podczas demonstracji, zgromadzeń publicznych, nie ma awantur, a demonstrują osoby o różnych poglądach politycznych – prawica, lewica, KOD-y, nie-KOD-y, wszystko, co można sobie wyobrazić. I czy były jakieś prowokacje ze strony Policji? Policja ochrania każde zgromadzenie, które odbywa się zgodnie z prawem, wszędzie tak samo i tak będzie, póki będziemy za to odpowiadać. A jeżeli chce pan poseł mówić o apolityczności, to przypominam komendanta głównego Policji pan gen. Marka Działoszyńskiego, którego broniła poprzednia koalicja

wbrew wielu zarzutom, zastrzeżeniom, patologiom w Policji, które wykazywaliśmy wielokrotnie. Ja z tamtego miejsca, gdzie teraz siedzi pan przewodniczący czy wiceprzewodniczący, mówiłem o tym bardzo dużo, mam zresztą przygotowane materiały z tego czasu, i prasowe, i wystąpienia. Może o 14.00 warto będzie o tym porozmawiać, jeżeli będzie taka potrzeba. Ale proszę państwa, tenże były komendant Policji kandydował potem do Sejmu z listy PSL. O czym my rozmawiamy, proszę państwa? O jakiej apolityczności Policji za waszych czasów? O czym tu mowa? Były komendant. To nie oznacza przecież, że wasza ochrona dla niego była apolityczna i jego działalność wcześniej była apolityczna. Zostawmy tę sprawę.

Jeżeli chodzi o działania szkoleniowe w Policji, to jest w tej chwili w całej Polsce realizowany projekt dotyczący szkoleń antyterrorystycznych – w szkołach się to odbywa – i to się bardzo dobrze wpisuje w potrzeby społeczne. A przypomnę, że program „Razem bezpieczniej", który będzie uzupełniał te działania służb odpowiedzialnych za bezpieczeństwo, nie został uwzględniony w projekcie budżetu przygotowanym przez poprzednią koalicję. My to przywróciliśmy, będą środki na realizację tego programu, będziemy go realizować, poprzednia koalicja go nie chciała.

Jeżeli chodzi o ITD, to na stronie 58 programu PiS – znanego powszechnie, popartego przez wyborców w wyborach 25 października – ta sprawa jest zaprojektowana. Jest zapowiedź, że inaczej rozwiążemy tę kwestię, że ta służba zostanie przekształcona w tej części odpowiedzialności za bezpieczeństwo w ruchu drogowym, włączona do Policji. Prace nad takim projektem, zgodnie z tym, co wielokrotnie mówiliśmy, trwają. Będzie etap uzgodnień międzyresortowych, będzie etap konsultacji społecznych i będzie możliwość wniesienia uwag wtedy, kiedy projekt powstanie.

Podkarpacki oddział SG, pan minister o tym powiedział, ale dodam jeszcze, że trwają intensywne prace i oczywiście będzie to zrobione w tym roku. My byliśmy przeciwni likwidacji, protestowaliśmy. Przypominam państwu, że mówiliśmy, że naprawdę nie wolno tego robić, a były wtedy również próby likwidacji placówek SG nawet na granicach zewnętrznych UE. Mogę przypomnieć swoje województwo podlaskie, gdzie były zakusy. Obroniliśmy te placówki, ale karpacki oddział został zlikwidowany, a tamtędy dzisiaj do Polski dociera to bardzo istotne, można powiedzieć, że główne lub jedno z głównych zagrożeń, jeżeli chodzi o kwestię uchodźców. Szanowni państwo, po prostu trzeba było przewidywać pewne rzeczy. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo. Teraz pytania zadaje pani Anna Nemś, pani Józefina Hrynkiewicz, a następnie… Nie, proszę państwa, mamy 15… Panie przewodniczący, jeszcze ja udzielam głosu. Teraz udzielam głosu pani poseł Annie Nemś, potem pani Józefinie Hrynkiewicz, a następnie panu Andrzejowi Maciejewskiemu. Bardzo proszę.

Poseł Anna Nemś (PO):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, panie ministrze, pan minister mówił o odbudowie poczucia bezpieczeństwa. Przed chwilą pan miniser Zieliński w odniesieniu do bezpieczeństwa mówił o wszechstronnym, racjonalnym czytaniu statystyk, o tym, że jest źle, jest gorzej. Jeżeli państwo te statystyki rzeczywiście czytacie tak racjonalnie i zmniejszająca się liczba wypadków państwa nie przekonuje, to ja bym chciała, żebyście państwo sięgnęli do raportu, który ukazał się w maju 2015 r., gdzie CBOS pokazuje, jakie jest poczucie bezpieczeństwa Polaków, zadając pytanie, czy pani/pana zdaniem Polska jest krajem, w którym żyje się bezpiecznie. Tylko skrótowo powiem, że w latach 90. to poczucie bezpieczeństwa było bardzo niskie, 20-procentowe, w latach 2005–2007 poziom bezpieczeństwa w odczuciu naszych mieszkańców był na poziomie 43–46%. Zaczynając od roku 2008, ten poziom wzrasta i np. w 2014 r. wyniósł 70%, a w 2011 r. rekordowo 75%. W związku z tym moje pytanie: czy państwo będziecie odbudowywać poczucie bezpieczeństwa do takiego poziomu, jaki mieliście, czy raczej postaracie się kontynuować i zwiększać ten poziom, bo wydaje mi się, że byłoby to racjonalne, tak jak pan minister powiedział. I do tego namawiam.

Mówił pan minister, że Policja ma za zadanie przygotować mapy bezpieczeństwa w celu uzyskania informacji, jakie zagrożenia występują w różnych miejscach w Polsce.

Czy pan minister ma świadomość, że już od wielu lat na terenie całej Polski, i na szczeblach gmin, i powiatów, województw, prowadzone są debaty, wprowadzane są strategie. Ja jako wieloletni samorządowiec potwierdzam to, byłam na dziesiątkach takich spotkań. Przykładowo w styczniu pan komendant Maj, Policja opublikowała statystyki dotyczące przestępczości, zebrane przez Policję w całym kraju. Skoro Policja dysponuje już informacjami na temat zagrożeń i dysponowała nimi w latach poprzednich na wszelkich szczeblach samorządu terytorialnego, jak również od wielu lat prowadziła debaty na temat bezpieczeństwa i zagrożeń z udziałem lokalnych władz i społeczności, to czy to, o czym pan mówi, to jest ta sama działalność, która jest od lat prowadzona? Bo dla mnie to nie ma znaczenia, czy to będzie mapa, czy to będzie plan, czy to będzie strategia. Czy państwo będziecie chcieli wyodrębnić jednostki, przeznaczyć dodatkowe pieniądze, stworzyć specjalne struktury, które osobno będą nad tym projektem pracowały? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję. Pani poseł Hrynkiewicz, proszę bardzo.

Poseł Józefa Hrynkiewicz (PiS):

Panie przewodniczący, panie ministrze, szanowni państwo, ja mam kilka spraw, a ponieważ jest dużo chętnych do zabrania głosu, to nie będę ich rozwijać, tylko po prostu zasygnalizuję. Pierwsza sprawa dotyczy aplikacji Źródło, która nie działa. Ja pewnie nie byłabym tak podejrzliwa, gdyby nie to, że gdzieś w urzędzie statystycznym znalazłam takie pismo naczelnika z Głównego Urzędu Statystycznego, w którym była mowa o tym, żeby uważać, bo dzisiaj nie mamy systematycznego zasilania, jeśli chodzi o podstawowe procesy ludnościowe, takie jak np. urodzenia, zgony itd. To jest bardzo ważna sprawa, ja o tę aplikację Źródło dopominam się od bardzo długiego czasu, dlatego prosiłabym o wyjaśnienie. Rozumiem, że być może państwo nie macie w tej chwili czasu, więc poproszę o odpowiedź na piśmie, ale naprawdę poproszę.

Druga sprawa. Czy nie rozważaliście państwo koncepcji repatriacji bezkosztowej? Klęska naszej repatriacji przez 27 lat polegała na tym, że my poszukujemy koniecznie pieniędzy w budżecie albo w samorządach, a tych pieniędzy tam nie ma. Szukamy, szukamy, pieniędzy nie ma, więc właściwie urodziło się już czwarte pokolenie i jest to ostatni moment, kiedy powinniśmy rzeczywiście przy obecnej sytuacji demograficznej sięgnąć po naszych rodaków zza wschodniej granicy, i to jakby z całej. Otóż ja proponuję coś, co podpowiadają mi moi doktoranci przyjeżdżający stamtąd, moi studenci, którzy mówią tak: Dlaczego nie dacie takiej możliwości, aby osoba polskiego pochodzenia, która ma Kartę Polaka, przyjechała tutaj na 2, 3 lata? Niech sobie kupi mieszkanie, niech się osiedli, niech zacznie pracować i zarabiać na siebie. To nic nie kosztuje, a jeśli się jej nie uda, to ona wróci do siebie. To jest najbardziej potrzebny typ repatriacji. Chcę też jeszcze powiedzieć, że jeśli ta osoba musi co rok przejść przez tzw. rzeźnię w Urzędzie Wojewódzkim w Warszawie, to ona naprawdę już nie chce tutaj być i nie chce tej rzeźni tam widzieć. Wiecie państwo oczywiście, o czym mówię, więc nie będę tego rozwijać.

Następna sprawa dotyczy Urzędu do Spraw Cudzoziemców. Myśmy wczoraj tam byli z wizytą i naprawdę bardzo mnie zmartwiło to, że tam wszystko dobrze działa, od lat dobrze działa i w ogóle jest bardzo dobrze. Ja myślę, że jednak wymaga to pewnego nadzoru, wymaga to zastanowienia się, dlaczego w bardzo poważnie zmieniającej się sytuacji, którą przewidujemy, tam właściwie specjalnie niczego zmienić nie trzeba. Mówię o tym głośno, bo wielu posłów było wczoraj na tym wyjazdowym posiedzeniu. Warto byłoby się temu przyjrzeć z punktu widzenia nowych zadań do rozwiązania, które nas wkrótce będą czekały.

Wreszcie taka sprawa, o której nie ma tu mowy, a która moim zdaniem jest niezwykle ważna. Ja jako poseł mam z nią na Podkarpaciu bardzo dużo do czynienia. To są działania Centralnego Biura Śledczego Policji w zakresie korupcji i przestępczości gospodarczej, w tym takiej przestępczości gospodarczej, którą dzisiaj trzeba zatrzymać, m. in. dotyczącej podatków, zwrotu VAT i bardzo wielu innych spraw. Chcę powiedzieć też coś pozytywnego o Policji, bo wtedy kiedy zwracałam się wielokrotnie do wszystkich służb w różnych sprawach, to dostawałam odzew wyłącznie ze strony CBŚ – a nawet nie dostawałam, tylko potem okazywało się, że ono podejmowało jakieś działania. Myślę,

że w obecnej sytuacji aktywność tej części Policji byłaby naprawdę bardzo ważna i chętnie palcem pokażę i oddam nawet niektóre dokumenty, które mam, bo nie będę się nimi zajmować.

Ostatnia sprawa. Do mnie zgłaszają się młodzi ludzie, którzy starają się dostać do Policji. Opowiadają mi, jak odbywa się rekrutacja. Chcę powiedzieć komuś, kto się tym zajmuje, że z policjantem, do którego zwracam się o pomoc, nigdy nie dyskutowałam o historii starożytnej ani też nie byłabym zachwycona, gdyby on zaczął ze mną o tym rozmawiać. Jeśli państwo macie trudności z ułożeniem takich testów, to ja wam to zrobię, proszę bardzo, honorowo, po obywatelsku przyjdę i napiszę. Ja naprawdę chcę zachować powagę tej formacji, która jest niezwykle ważna, ale czasami przy tej rekrutacji dzieją się bardzo śmieszne rzeczy.

I wreszcie sprawa niezwykle ważna. To są wynagrodzenia dla policjantów przyjmowanych do służby. Muszę powiedzieć, że te wynagrodzenia są po prostu żenujące. Jeżeli my wymagamy od tych ludzi i kwalifikacji, i zdrowia, i zaangażowania, i obywatelskiej postawy, i służby po prostu, a nie pracy za biurkiem, to na miły Bóg, oni muszą przynajmniej zarabiać tak, żeby nie troszczyć się o to, jak zapłacić rachunek za światło czy za mieszkanie. To jest niepoważne.

Na koniec coś rozrywkowego, bo trzeba tutaj państwa także rozśmieszyć. Chciałam zapytać, czy Policja drogowa wyjdzie wreszcie z krzaków i czy przestanie urządzać łapanki na moich sąsiadów rolników w Księstwie Łowickim? Bardzo mi się to bowiem nie podoba, ponieważ myślę, że po prostu nie przystoi, żeby Policja siedziała w krzakach. Dzisiaj ma już inne metody i nie musi tego robić. Dajcie spokój tym chłopom, którzy wypili jedno piwo i jadą rowerem. Traktowanie tego jako przestępstwo czy coś tam… Ja mam z tym bardzo dużo kłopotów potem, bo muszę pisać, usprawiedliwiać itd., a jestem strasznie zajęta.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Bardzo bym państwa prosił o dyscyplinę w wypowiedziach, bo prawie wszyscy państwo się zgłosiliście do głosu. Teraz pan poseł Andrzej Maciejewski, proszę.

Poseł Andrzej Maciejewski (Kukiz15):

Dziękuję. Panie ministrze, pytanie od pana podwładnych, komendantów małych posterunków, którzy duże wsparcie otrzymują od samorządów – transport, umeblowanie – tylko mają jeden mały dylemat. Oni się czują trochę niezręcznie, kiedy muszą chodzić „po prośbie” po urzędach i wyraźnie mówią, że chcieliby się zająć bezpieczeństwem, pilnowaniem porządku, a nie czapkowaniem. Czy nie warto byłoby się zastanowić nad jakimś spójnym systemem, jeśli chodzi o remonty, inwestycje, po to aby ci komendanci nie musieli się poniżać, a jednocześnie nie tworzyć niezręcznych sytuacji układów lokalnych, które potem źle funkcjonują. To jest moje pierwsze pytanie.

Drugie pytanie. W przekazanym materiale dużo miejsca poświęcono uchodźcom, bezpieczeństwu, stąd chciałbym się wreszcie dowiedzieć konkretnie, ilu uchodźców ma w tym roku do Polski przyjechać – wynegocjowanych czy przyjętych w ramach tzw. kwot – bo tak naprawdę wszyscy dziś się opieramy na informacjach medialnych, a nie na faktach, które zostały ustalone podczas negocjacji rządu pani Kopacz z panią Merkel. O co chodzi? Otóż z informacji, jakie uzyskałem od pana ministra Waszczykowskiego, wynika, że w Ministerstwie Spraw Zagranicznych nie ma żadnych dokumentów, czyli tak naprawdę nie ma konkretów, ile osób, na jaki czas, na jakich warunkach i gdzie mamy przyjąć. Prosiłbym, żeby w końcu jasno wyartykułować to, co nas czeka. Chciałbym też zapytać, czy w tym wszystkim Polska jest przygotowana na wariant B, bo musimy wziąć pod uwagę, że może być taka fala, że te trzy pasma górskie to będzie za mało. Widzimy bowiem, że Morze Śródziemne nie wystarczyło, żeby zatrzymać tysiące, setki uchodźców, zatem pytanie, czy mamy wariant B na taką falę uchodźców, która może nas naprawdę zalać. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo. Teraz poproszę pana ministra o odpowiedź i potem jest zapisana kolejna grupa państwa posłów do zadania pytań. W związku z tym bardzo bym prosił,

panie ministrze, o dyscyplinę odpowiedzi. To jest prośba do nas wszystkich, również do siebie samego ją kieruję.

Minister spraw wewnętrznych i administracji Mariusz Błaszczak:

Dziękuję. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, raporty CBOS oczywiście są cenne, wartościowe, studiujemy je, ale dla nas drogowskazem są konsultacje społeczne, opinie, które są przedstawiane podczas rozmów z partnerami społecznymi. Ja oczywiście nie zaprzeczam, że takie rozmowy wcześniej też były prowadzone, ale tak jak wspomniał przed chwilą pan minister Zieliński, likwidacja posterunków Policji przez rząd koalicji PO–PSL dokonywana była mechanicznie, bez konsultacji społecznych. Takie konsultacje są niezbędne, one będą prowadzone i to będą prowadzone ciągle, dlatego że sytuacja się zmienia. Zmienia się poziom zagrożenia, zmieniają się warunki, a my chcemy zapewnić bezpieczeństwo obywatelom, w związku z tym opieramy się na opiniach ludzi. Ludzie wiedzą najlepiej, czy w rejonie, w którym mieszkają, w którym pracują, jest bezpiecznie czy też nie.

Aplikacja Źródło. Mówiłem o tym na wstępie, że przygotowaliśmy projekt zmiany ustawy – Prawo o aktach stanu cywilnego. Do czego się sprowadza ta zmiana? Do tego, że w urzędach stanu cywilnego będzie można korzystać również z poprzednich aplikacji. Dziś nie ma takiej możliwości i to powoduje, szczególnie w dużych miastach, że dokumenty nie są wydawane od razu, tylko trzeba na nie czekać nawet miesiącami. Naprawiamy więc błędy, które zostały popełnione przez poprzedników, bo niewątpliwie wprowadzenie aplikacji Źródło nie było dobrze przygotowane przez poprzedni rząd i przez poprzedniego ministra.

Repatriacja bezkosztowa, Karta Polaka. Przygotowany został projekt zmiany ustawy o Karcie Polaka, tak żeby umożliwić jak najszersze korzystanie z tego dokumentu. Rzeczywiście jest to wielka wartość i wielki obowiązek spoczywa na nas, żeby naprawić te krzywdy, które nasi rodacy ponieśli, oczywiście nie z naszej winy, ale jednak niepodległe państwo polskie jest zobowiązane, żeby te krzywdy naprawić.

Wynagrodzenia w Policji. Program modernizacji, o którym mówiłem na wstępie, składa się z trzech zasadniczych elementów, a więc wymiana sprzętu, modernizacja pomieszczeń, nieruchomości i wzrost wynagrodzeń. Pan poseł Maciejewski mówił o uzależnieniu Policji od samorządów. Rzeczywiście, to nie jest dobre zjawisko i odpowiedzią na to jest też program modernizacji, bo policjanci muszą się zająć zapewnieniem bezpieczeństwa, a nie szukaniem środków na niezbędne wydatki. Stąd program modernizacji na wzór tego, jaki został przyjęty w 2007 r. przez rząd premiera Jarosława Kaczyńskiego. Przygotowujemy ten program i oczywiście przedstawimy go państwu.

Uchodźcy, kolejna fala uchodźców. Mówiłem o odtworzeniu oddziału SG. My monitorujemy granicę, nasi strażnicy graniczni są też aktywni, jeżeli chodzi o Frontex, uczestniczą w programach ogólnoeuropejskich w Grecji. A kiedy była taka potrzeba, bo zwrócili się do nas Węgrzy z wnioskiem o wsparcie, to wtedy takie wsparcie zostało udzielone. Również wtedy, kiedy zwróciła się do nas Słowenia, udzieliliśmy takiego wsparcia, dlatego że zadaniem SG jest zapewnienie bezpieczeństwa naszych granic. Jeśli chodzi o liczbę uchodźców, na którą zgodził się poprzedni rząd, to jak państwo doskonale wiecie, poprzedni rząd, łamiąc solidarność Grupy Wyszehradzkiej, zagłosował za przyjęciem mechanizmu stałej relokacji. My pracujemy na rzecz tego, żeby mechanizm stałej relokacji nie był wprowadzony po raz kolejny i myślę, że mamy podstawy, aby twierdzić, że nie ma takiego zagrożenia. Chodzi o konsultacje z ministrami spraw wewnętrznych innych państw, które przeprowadzałem. Wiele wskazuje na to, że ponowne wprowadzenie mechanizmu stałej relokacji jest mało prawdopodobne. Poprzedni rząd zobowiązał się do tego, żeby Polska przyjęła 7 tys. uchodźców w ciągu dwóch lat. Sytuacja jest trudna pod względem prawnym, dlatego że gdyby poprzedni rząd zagłosował przeciwko tej decyzji, z całą pewnością złożylibyśmy skargę do Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości, tak jak to zrobili Węgrzy i Słowacy. Niestety takiej możliwości nie mamy, więc koncentrujemy swoją uwagę na tym, żeby zapewnić bezpieczeństwo. Nie podejmiemy żadnej decyzji, która by narażała Polskę i Polaków na jakiekolwiek zagrożenie. Mówiłem na wstępie mojej wypowiedzi o zmianie ustawy – to też jest mechanizm, który da gwa-

rancję tego, że nie będziemy zagrożeni, a oczywiście wiemy, co się dzieje się w tej sprawie w Europie i na świecie. Mógłbym zatem powiedzieć o dwóch płaszczyznach naszej aktywności. Pierwszą z nich jest płaszczyzna dyplomatyczna w ramach struktur unijnych. Zresztą jutro odbędzie się posiedzenie Rady Unii Europejskiej ministrów spraw wewnętrznych. Będę w nim uczestniczył i tam z całą pewnością ta sprawa znowu się pojawi, ale w ramach współpracy z Grupą Wyszehradzką będziemy prezentowali nasze wspólne stanowisko, które uzgodniliśmy. Jeszcze pan minister Zieliński, tak? Nie.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję, panie ministrze. Proszę państwa, oczywiście ogłosimy chwilę przerwy, żeby osoby, które nie będą uczestniczyć w kolejnym posiedzeniu, mogły opuścić salę i żeby państwo parlamentarzyści mogli usiąść. Mam jeszcze zapisane osoby chcące zabrać głos i bardzo bym państwa prosił o dyscyplinę w zadawaniu pytań. Pani poseł Siarkowska, pan poseł Jacek Kurzępa, pani poseł Agnieszka Kołacz-Leszczyńska i pan przewodniczący Sosnowski. Na tym zamkniemy już rozpatrywanie tego punktu porządku dziennego. Proszę bardzo, pani poseł Siarkowska.

Poseł Anna Maria Siarkowska (Kukiz15):

Dziękuję. Panie przewodniczący, panie ministrze, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, stoimy w przededniu ogromnego wyzwania, jakim może być masowy napływ imigrantów do Polski. Uważam, że Sejm, który wobec administracji rządowej pełni funkcję kontrolną, ma prawo żądać od ministra spraw wewnętrznych i administracji informacji, w jaki sposób ministerstwo zamierza realnie, realnie – powtórzę – przygotować Polskę do stawienia czoła temu wyzwaniu. Usłyszeliśmy np. od pana ministra o przygotowywanej nowelizacji prawa, która dotyczy odrzucania wniosków o uznanie za uchodźcę osoby, co do której chociażby jedna służba zgłosiła uwagi, ale czy taka nowelizacja jest w stanie realnie poprawić bezpieczeństwo Polaków i uchronić ich np. przed zagrożeniem terrorystycznym? Wątpię, zwłaszcza w kontekście tego, co usłyszeliśmy, co Komisja Administracji i Spraw Wewnętrznych usłyszała wczoraj w UdSC, albowiem w ciągu ostatnich lat służby zgłaszały uwagi czterokrotnie, także to jest naprawdę bardzo niewielka grupa osób. Sytuacja jest taka, że spodziewamy się masowego napływu imigrantów do Polski. Warto podkreślić, że imigranci ci różnią się od tych osób, które do tej pory przybywały na teren Polski. Jak widzimy na Zachodzie, te osoby nie wnioskują o uznanie ich za uchodźców, odmawiają podania swojej tożsamości, odmawiają podania swojego kraju pochodzenia, odmawiają oddania odcisków palców. W tej sytuacji dotychczasowe procedury dotyczące imigrantów, które w Polsce obowiązywały, nie znajdą zastosowania. W związku z tym moje pytanie jest takie: w jaki sposób służby podległe ministrowi spraw wewnętrznych i administracji są przygotowane albo też przygotowują się na masowy napływ imigrantów? SG czy też UdSC są przygotowane do działania w warunkach incydentalnych, ale co, jeśli będą to grupy np. powyżej 10 tys. osób, tak jak ma to miejsce na Zachodzie? Czy jest prowadzona współpraca z resortem obrony w tej sprawie? Ja w tym momencie pozwolę sobie…

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Szanowna pani poseł, sekundkę, wejdę pani w słowo. Prosiłem państwa o dyscyplinę, ponieważ na kolejnym posiedzeniu Sejmu odbędzie się całe specjalne posiedzenie Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych poświęcone kwestii migrantów, UdSC i całej tej procedurze. Zatem dzisiaj bardzo bym prosił, żebyśmy…

Poseł Anna Maria Siarkowska (Kukiz15):

Już kończę, panie przewodniczący, tylko pozwolę sobie wspomnieć o odpowiedzi, którą otrzymałam od MSWiA na moją interpelację, złożoną w sprawie napływu imigrantów. Ministerstwo odpowiedziało mi na piśmie, że w przypadku masowego napływu imigrantów – za masowy napływ imigrantów zostałaby uznana liczba ponad 690 osób tygodniowo – będzie wymagane dodatkowe wzmocnienie funkcjonariuszy, będzie wymagane prawdopodobnie tymczasowe przywrócenie kontroli granicznej np. na południowym odcinku granicy państwowej, będzie wymagane uruchomienie procedur kryzysowych, współpraca z terytorialnymi organami samorządowymi, a także zaangażowanie znacz-

nych sił służb podległych lub nadzorowanych przez MSWiA, a nawet wojska. Czy w tej sytuacji ministerstwo prowadzi rozmowy, prowadzi przygotowania z resortem obrony narodowej, żeby sprostać wyzwaniom w tej sprawie? Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję. Szanowni państwo, bardzo bym prosił, sprawie uchodźców poświęcone będzie całe posiedzenie podczas najbliższego posiedzenia Sejmu. Weźmie w nim udział kierownictwo ministerstwa i będzie to też podsumowanie naszej wizyty w UdSC.

Poseł Jerzy Polaczek (PiS):

Panie przewodniczący, panowie ministrowie, w związku z tym, że jesteśmy już po czasie, a następne posiedzenie powinno się już rozpocząć, zgłaszam wniosek formalny o zamknięcie tego posiedzenia Komisji. Po oddaniu głosu panu ministrowi zamknijmy to posiedzenie o godz. 14.20.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dobrze, czyli mamy jeszcze 10 minut. Proszę, jeszcze pan poseł Jacek Kurzępa.

Poseł Jacek Kurzępa (PiS):

Szanowni państwo, pozwólcie, że spojrzę troszkę inaczej na tematykę dzisiejszego spotkania. Wszak pan minister mówił o pewnych planach resortu, o tym, jak w dalekiej perspektywie ogarnąć niełatwą rzeczywistość, jaką jest bezpieczeństwo państwa, ale również – i pozwólcie, że to powiem – warunki, w jakich pracują funkcjonariusze podległych mu służb. Dlatego też, panie ministrze, pozwolę sobie zadać dwa krótkie pytania, konkretne, wynikające ze spotkań z funkcjonariuszami w rozmaitych jednostkach. Służba, którą realizują, jest służbą niebywale dociążającą. Spotykamy się z sytuacjami traumatycznymi, kryzysowymi, z potężnym stresem, który ich w rozmaitych okolicznościach dopada. W związku z tym jako socjolog i socjoterapeuta postuluję, aby ewentualnie rozpatrzyć w resorcie kwestię drożnych ścieżek wysokiej jakości wsparcia psychologicznego, takiego, którego oni by się nie bali, że się obróci przeciwko nim. To jest pierwsze pytanie.

I drugie pytanie wynika z faktu, że niebawem stanę się druhem ochotniczych straży pożarnych. Tak się składa, że jako posłowie jesteśmy zapraszani również do tych środowisk i po wielokroć wcielani do struktur, żeby lobbować na rzecz. Wobec powyższego lobbuję na rzecz OSP, korzystając z obecności komendanta PSP. Czy nie warto byłoby rozważyć kwestii dotyczących niewielkiego chociażby uhonorowania ochotników straży pożarnej po długoletniej i efektywnej służbie, uczestniczeniu w wielu akcjach, w jakikolwiek bardziej pragmatyczny sposób niż tylko symboliczny? Prosiłbym o odpowiedź na piśmie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję. Proszę pana ministra o odpowiedzi.

Minister spraw wewnętrznych i administracji Mariusz Błaszczak:

Dziękuję. To były dwa pytania. Pytanie pani poseł Siarkowskiej dotyczyło sprawy uchodźców, której rzeczywiście będzie poświęcone kolejne posiedzenie Komisji. Ja w swoim wystąpieniu, chociażby tym pierwszym, wstępnym, mówiłem na ten temat, później odpowiadałem na pytanie, m.in. panu posłowi Maciejewskiemu, ale chciałem zapewnić panią poseł, że analizujemy sytuację, że służby są uwrażliwione w tej sprawie, że konsultujemy się zarówno na arenie międzynarodowej, jak i przygotowujemy rozwiązania prawne. Mówiłem o zmianie ustawy, którą wczoraj przyjął rząd pani premier Beaty Szydło. Sytuacja jest więc monitorowana i zrobimy wszystko, żeby zapewnić bezpieczeństwo Polsce i Polakom.

Pan poseł Kurzępa pytał o wsparcie psychologiczne. Tak, jest w Policji taki ośrodek, bo rzeczywiście mają miejsce sytuacje, zdarzenia, które mają charakter obciążający, a więc jest czymś zupełnie normalnym, że taka pomoc jest udzielana, takie wsparcie jest udzielane. Ale miejmy też świadomość tego, że kiedy ktoś przystępuje do Policji, to badania również się odbywają i w związku z tym policjantem może być ktoś, kto takie obciążenia znosi. To jest niezbędna kompetencja do tego, żeby być policjantem.

A jeżeli chodzi o OSP, o straż pożarną, to witam kolejnego pana posła wśród tych, którzy wspierają OSP. Rzeczywiście ten zespół jest liczny, a straż pożarna jest w czołówce tych instytucji, które cieszą się największym zaufaniem społecznym.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo. Przepraszam państwa posłów, jeszcze pan minister Zieliński, proszę bardzo.

Sekretarz stanu w MSWiA Jarosław Zieliński:

Tylko jedną informację chcę podać, tak żeby zobrazować nasz stosunek do druhów, strażaków ochotników. Bardzo jesteśmy im wdzięczni za te działania, które podejmują. To jest służba wolontarystyczna, duża, wielesettysięczna. Bardzo nas cieszy, że mamy taką służbę w Polsce, bo żaden kraj europejski takiej nie ma. Na dowód tego, że staramy się wesprzeć strażaków, podam pewną liczbę. Otóż postaraliśmy się o to, aby zwiększyć datację dla OSP na rok 2016 – to może nie jest dużo, ale pokazuje kierunek, w jakim idziemy, w jakim myślimy – z 32.500 tys. zł, które zostały zaplanowane przez poprzednią koalicję, do 36 000 tys. zł. Poprawka w tej sprawie została przegłosowana. Ja oczywiście pomijam środki, które idą na krajowy system ratowniczo-gaśniczy, bo razem jest tego oczywiście dużo więcej. Dziękuję bardzo.

Poseł Zbigniew Sosnowski (PSL):

15% VAT, panie ministrze, czyli de facto mniej środków.

Sekretarz stanu w MSWiA Jarosław Zieliński:

Ale nie zaplanowaliście tego, panie pośle, panie przewodniczący, my to podnieśliśmy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję. Szanowni państwo, bardzo przepraszam państwa posłów, szczególnie panią poseł Agnieszkę Kołacz-Leszczyńską, pana posła Sosnowskiego i pozostałych państwa posłów. Zamykam to posiedzenie, a państwu udzielę głosu w pierwszej kolejności na każdym innym posiedzeniu, skoro nie mogliście zadać swoich pytań. Ogłaszam dwuminutową przerwę techniczną na opuszczenie sali przez osoby, które nie będą uczestniczyły w kolejnym posiedzeniu Komisji, i po dwóch minutach rozpoczynamy obrady.